

Protokół nr XXXVI

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

22 kwietnia 2021 roku

procedowanej w trybie zdalnym — korespondencyjnie

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 15.30.

W sesji wzięło udział 37 Radnych.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Otwieram XXXVI sesję Rady Miejskiej. Witam wszystkich Państwa uczestniczących w zdalnym trybie obradowania, Państwa Prezydentów, Dyrektorów Departamentów, Panie Radne i Panów Radnych. Witam przedstawicieli służb, instytucji i inspekcji związanych z bezpieczeństwem i porządkiem, obecnych na dzisiejszej sesji. Witam mieszkańców Wrocławia.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

1. Uprzejmie przypominam — zgodnie z przepisami ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym — o corocznym obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych przez radnych do dnia 30 kwietnia 2021 r. według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego.

W dniu 15 marca br. na Państwa skrzynki e-mail został przesłany wzór formularza oświadczenia majątkowego radnego. Wzór

oświadczenia będzie dostępny również w sekretariacie Biura Rady Miejskiej.

2. Szanowni Państwo, jak co roku, z inicjatywy Prezydenta, Urząd Miejski prowadzi kampanię promocyjną pod hasłem: „Wrocław zależy właśnie od Ciebie! Rozlicz PIT we Wrocławiu”. Jej celem jest zachęcenie jak największej liczby osób zamieszkujących i pracujących w naszym mieście do rozliczania się we Wrocławiu. Chciałbym prosić Państwa o aktywne włączenie się w tę ważną dla miasta kampanię. We Wrocławiu mieszka kilkadziesiąt tysięcy osób, które są zameldowane na terenie innych gmin i tam płacą podatek. Wiele z nich nie ma świadomości, że przy corocznym rozliczeniu podatkowym może wskazać swój wrocławski adres zamieszkania i w ten sposób rozliczyć się w naszym mieście. Działając w naszych środowiskach lokalnych, spotykając się na co dzień z wyborcami, możemy zrobić wiele także dla podniesienia wiedzy o tym, gdzie trafiają pieniądze z podatków i jak ważne dla Wrocławia są dochody z PIT. W skali roku to 28 procent wszystkich dochodów Wrocławia, łącznie prawie 1,5 miliarda złotych.

Szanowni Państwo! W bieżącym roku obchodzimy 100-lecie urodzin Tadeusza Różewicza — Honorowego Obywatela Wrocławia.

Witam serdecznie na naszej sesji Pana prof. dr hab. Andrzeja Skrendo — Prorektora Uniwersytetu Szczecińskiego, który przybliży nam sylwetkę i twórczość tego wybitnego poety i dramaturga. O kilka słów wstępu w imieniu Pana Prezydenta proszę Pana Jerzego Pietraszka — Dyrektora Wydziału Kultury.

Dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Jeden z najwybitniejszych artystów powojennej Europy i jeden z najznakomitszych obywateli naszego miasta — Tadeusz Różewicz, 9 października obchodził by 100-lecie urodzin.

Uchwałami Rady Miejskiej Wrocławia i Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszono Rok Tadeusza Różewicza, byśmy przynajmniej na chwilę skupili na nim uwagę, bo jak mało kto doskonale zrozumiał właściwości czasu, w którym żyje. Naszego czasu, pełnego do nadużywanych słów. Otwieramy obchody Roku Różewicza. Od dzisiaj dostępny jest portal internetowy Jemu poświęcony. Dostępne są publikacje, które wydano jako dodatek do Tygodnika Powszechnego. W ciągu najbliższych miesięcy odbędzie się we Wrocławiu ponad sto wydarzeń artystycznych i edukacyjnych. Do współpracy zaprosiliśmy wybitnych badaczy twórczości Tadeusza Różewicza z całej Polski. Profesor Andrzej Skrendo jest wykładowcą na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego, obecnie Prorektorem ds. Nauki tej uczelni. W swoich badaniach od blisko 30 lat zajmuje się poezją, szczególnie poezją Tadeusza Różewicza. Proszę o wysłuchanie okolicznościowego wykładu. Panie Profesorze, serdecznie witamy we Wrocławiu!

Prorektor Uniwersytetu Szczecińskiego Andrzej Skrendo:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia profesor posiłkował się prezentacją multimedialną] Dzień dobry Państwu! Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Dyrektorze, Szanowni Radni, Drodzy Państwo! Dziękuję za zaproszenie. Cieszę się, że mogę przedstawić Państwu krótkie rozważania o Tadeuszu Różewiczu, w roku obchodów stulecia urodzin tego poety. Te krótkie rozważania noszą tytuł „Tadeusz Różewicz i my”. Na początku spróbuję wyjaśnić sens tego tytułu. Uprzedzam, że to będzie rodzaj prezentacji. Potrwa to około 20 minut. Mam nadzieję, że Państwo mnie widzą i słyszą. A zatem przechodzę do rzeczy. „Tadeusz Różewicz i my – rozważania z okazji 100-lecia urodzin poety”. Szanowni Państwo, skąd ten tytuł? Jak się zdaje, mamy do naszych pisarzy stosunek osobliwy. Czczymy ich, ale niezbyt uważnie słuchamy. Czasem spychamy ich na margines. [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] na mocy tradycji romantycznej pisarz jest wszak w tej tradycji wieszczem, przewodnikiem. Spychamy na margines, bo często literatura wydaje nam się mniej ważna

od rzeczy naprawdę ważnych. I chyba coraz mniej ważna w świecie tak wielu nowych mediów. Sytuacja Różewicza w naszej kulturze jest osobliwa z jeszcze innego powodu. Otóż dzieło Różewicza prześlągnięte jest niewiarą i zwątpieniem w społeczne znaczenie literatury. Obawa, a może nawet przeświadczenie, że poeci są lub bywają niepotrzebni, powraca często w utworach Tadeusza Różewicza. Zarazem jednak dzieło Różewicza, jak mało który, zaświadcza o wielkości literatury i o jej dużym znaczeniu. Stąd też pytanie: kim jest Różewicz? Kim jesteśmy my, jego czytelnicy? Co nam powiedział o sobie i co nam powiedział o nas samych? Warto zacząć oczywiście od wiersza. Jest to dość znany wiersz Różewicza „Zdjęcie ciężaru” z roku 1959:

„Przyszedł do was
i mówi

nie jesteście odpowiedzialni
ani za świat ani za koniec świata
zdjęto wam z ramion ciężar
jesteście jak ptaki i dzieci
bawcie się

i bawią się

zapominają
że poezja współczesna
to walka o oddech”

Tak brzmi ten znany wiersz. Spróbujmy go przeformułować i odnieść do samego Tadeusza Różewicza. Kim jest zatem Różewicz? Otóż, jest kimś, kto przyszedł do nas i rzekł: „Jesteście odpowiedzialni, wy, którzy piszecie i wy, którzy czytacie literaturę, za świat. Za to, jaki ten świat jest. Niesiecie

na ramionach ciężar tej odpowiedzialności. Nie jesteście jak dzieci i ptaki. Poezja to nie zabawa, hobby, przyjemne spędzanie czasu. Oczywiście bywa tym wszystkim, ale w gruncie rzeczy poezja jest czymś innym". „Jest walką o oddech" — mówi nam Różewicz. Co to znaczy, to sformułowanie? Otóż ono ma co najmniej dwa sensy. Pierwszy brzmi tak — w świecie, w którym coraz trudniej swobodnie oddychać, w świecie zgiełku, agresji medialnej, z nieprawionej mowy publicznej, poezja jest czymś tak potrzebnym jak powietrze, bo przywraca wagę słowom. Ale to sformułowanie „walka o oddech" znaczy jeszcze coś innego. Otóż oznacza, że poezję wolno uprawiać tylko wtedy, gdy czymś takim jak powietrze się staje. Gdy staje się czymś niezbędnym. Różewicz był radykałem, był maksymalistą. Uważał, że poezja na powrót musi stać się czymś istotnym, albo niech ginie.

Część pierwsza — Różewicz, czyli krótko o tym, kim jest Tadeusz Różewicz? I mamy tutaj fragment książki „Języki teatru" z roku 1989, tomu rozmów Tadeusza Różewicza z Kazimierzem Braunem — reżyserem teatralnym. Braun pyta: „A kim jesteś?" A Różewicz odpowiada: „Kto mnie uważnie czyta, ten wie. Moim marzeniem jest, żeby mnie uważnie czytać, a jestem Tadeuszem Różewiczem. Co oznacza ta dziwna tautologia? Ja, Różewicz, jestem Różewiczem. Kim Pan jest, Panie Różewicz? — pytają". A on odpowiada: „Ja? Ja jestem Różewiczem". Co to oznacza? Zdaje się, że to po pierwsze oznacza wyznanie, że jest to swego rodzaju wyznanie dumnej wiary we własną osobność. Mam Wam coś do powiedzenia, czego nie mają inni, słuchajcie uważnie — zdaje się mówić Różewicz. I przede wszystkim: nie mylcie mnie z kimś innym. Zatem, raz jeszcze staje przed nami pytanie, na czym polega ta osobność Tadeusza Różewicza? Kim jest Różewicz? I ta osobność polega, jak się zdaje, na połączeniu kilku ról. Oczywiście najważniejsza rola to jest bycie poetą. Różewicz we wszystkich rodzajach i gatunkach literackich, które uprawiał, był poetą. Debiutował w roku 1947 tomem „Niepokój". Z lewej strony mamy okładkę tego tomu. Ten tom był wielkim wydarzeniem. Kilka lat po jego wydaniu wielki i słynny wówczas poeta, dziś trochę zapomniany, Julian Przyboś, był też takim nauczycielem

Różewicza, pisał: „Są poeci, którzy długo dobijają się u wrót poezji o swoją miarę, długo jękając swoją prawdę [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] języka. I są poeci, którzy jak Minerwa z głowy Jowisza wyskakują zupełnie z niej. Z debiutujących po wojnie jeden poeta wystąpił w pełnej zbroi swej wyobraźni. To był właśnie Różewicz”. Tak pisał wielki Julian Przyboś. Tuż po wydaniu tego tomu „Niepokój”, Czesław Miłosz — nasz noblista, napisał wiersz do Tadeusza Różewicza, rodzaj takiego powitania, gdzie pisał: „Szczęśliwy naród, który ma poetę i w trudach swoich nie kroczy w milczeniu”. Po latach jeden z krytyków powiedział, że „Niepokój” odegrał taką rolę w polskiej literaturze, jaką odegrały „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza w wieku XIX. A zatem otwierał nową epokę. W środku mamy wydanie „Poezji zebranych” z roku 1957. 36-letni Różewicz wydaje „Poezje zebrane” i zostaje uznany za najmłodszego klasyka. W jednym z wywiadów z roku 1957 dziennikarz pyta go, a raczej stwierdza rzecz następującą: jak wiadomo 90 % młodych pisze Różewiczem. To jest rok 1957. Takie to były początki. Taki to był sukces. A z prawej strony mamy cztery tomy poezji Różewicza w wydaniu Wydawnictwa Dolnośląskiego. Utwory zebrane w cztery tomy. Potem było jeszcze kilka kolejnych tomów. I o tej poezji pisała Wisława Szymborska. Nasza inna noblistka powiedziała tak: „Nie mogę sobie nawet wyobrazić, jak wyglądałaby powojenna poezja polska bez Różewicza. Wszyscy mu coś zawdzięczamy, choć nie każdy z nas potrafi się przyznać. A zatem był poetą. Był też dramaturgiem. Tutaj mamy wydanie „Kartoteki” Tadeusza Różewicza w ramach złotej setki Teatru Telewizji w reżyserii wybitnego reżysera teatralnego i filmowego Krzysztofa Kieślowskiego, z wielkim Gustawem Holoubkiem w głównej roli. „Kartoteka” wyszła na początku lat 60. Była dramatem, którym Różewicz debiutował, właśnie jako autor teatralny. Została bardzo dobrze odebrana. Na początku lat 90. ukazała się „Kartoteka rozrzucona”. Między tymi dwoma dziełami: „Kartoteką” i „Kartoteką rozrzuconą”, ta druga jest rozszerzoną wersją tej pierwszej, ukazało się wiele dramatów Różewicza, bardzo ważnych i bardzo istotnych i dla polskiego dramatu, i dla polskiego

teatru. Być może na wyróżnienie zasługuje sztuka „Do piachu”. Niezwykła, najlepsza [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] o przeżyciach partyzanckich Różewicza. Opowiada o partyzantach, którzy mają wykonać wyrok na koledze. Ta sztuka była niewiele razy wystawiana m.in. przez Łomnickiego, Kutza, Teatr Provisorium. Na tym spektaklu byłem i był bardzo dobry. Wywołała wielki skandal. Atakowano Różewicza z tego powodu, że ponoć szkaluje pamięć AK. Dzieje tej sztuki stanowią bardzo ciekawy przyczynek do dziejów naszej powojennej kultury. Arcydzieło, wielkie arcydzieło, a zarazem arcydzieło odrzucone. Był też Różewicz prozaikiem, eseistą, scenarzystą. Z lewej strony mamy tom „Opowiadania” Różewicza, a tam m.in. opowiadanie „Nowa szkoła filozoficzna”, w którym Różewicz pisał: „W chwili próby walczyłem z bronią w ręku, przelewałem krew. Jestem w porządku wobec siebie, ludzi, ojczyzny, ale nie uratowałem sensu życia”. W środku tom esejów „Przygotowanie do wieczoru autorskiego” i mamy też film „Świadectwo urodzenia”. Jeden z lepszych filmów nakręconych przez Stanisława Różewicza, brata Tadeusza. Tadeusz pisał scenariusze sam i z Kornelem Filipowiczem, partnerem i przyjacielem Wisławy Szymborskiej wziął te scenariusze wielokrotnie. Napisał scenariusze do dziewięciu filmów Stanisława. W liście do swojego przyjaciela Henryka Foglera Różewicz pisał: „Moim zdaniem stworzyliśmy z bratem i z Kornelem Filipowiczem szkołę filmową.” Był też Różewicz znawcą malarstwa. On bardzo lubił malarstwo Francisa Bacona. Widzimy tutaj obraz z roku 1933 „Ukrzyżowanie”. Niezwykłe dzieło, niezwykle malarz, bardzo przejmujący. A z prawej strony widzimy „Szafirowy ikonostas” Jerzego Nowosielskiego — polskiego malarza i pisarza ikon, z którym się Różewicz przyjaźnił, wymieniał listy. W jednym z listów pisał do Nowosielskiego tak: „Namalowałeś piękną twarz Chrystusa. Ja nieszczęśliwy pomyślałem sobie, że produkuję obrzydliwe śmieci, diabelskie jakieś farfocle”. Pisał Różewicz, który uwielbiał malarstwo i uważał, że to jest wyższa sztuka, jakaś lepsza niż literatura. Różewicz zjeździł całą Europę, odwiedzając galerie i muzea. Czuł się dziedzicem

tradycji kultury śródziemnomorskiej. I w tym sensie czuł się prawdziwym Europejczykiem. Był znawcą literatury i kultury europejskiej, kochał malarstwo i bardzo cenił literaturę niemiecką. Wyszły dwa tomy korespondencji Różewicza z Karlem Dedeciusem, bardzo wybitnym tłumaczem literatury polskiej na niemiecki. Różewicz pisał do Dedeciusa na przykład tak: „Piszemy prywatnie naszą historię stosunków polsko–niemieckich”. Miał świadomość tego, jak ważną rolę odegrał Dedecius w dziejach stosunków kulturalnych polsko–niemieckich. W środku książka z referatami niemieckimi różnych badaczy europejskich na temat Różewicza. Z prawej strony plakat sztuki teatralnej osnutej wokół dziejów wielkiego niemieckojęzycznego pisarza Franza Kafki „Pułapka”. Widzimy, w reżyserii wybitnego reżysera Jerzego Grzegorzewskiego z Teresą Budzisz–Krzyżanowską, Piotrem Fronczewskim Olgierd Łukaszewiczem. A więc zainteresowanie kulturą niemiecką. Kulturą zarazem przecież najeżdźcy. Jak pamiętamy, Różewicz był partyzantem i walczył w czasie drugiej wojny światowej. No i teraz właśnie krótko o tym epizodzie, choć nie wiem, czy to jest epizod, o tym bardzo ważnym wydarzeniu w życiu Różewicza. Różewicz miał dwóch braci: Janusza — starszego i młodszego — Stanisława, reżysera, o którym wspominaliśmy. Janusz Różewicz był tym najważniejszym, jak się zdaje, synem w rodzinie, najzdolniejszym, najukochańszym, podziwianym. Został pojmany i zamordowany przez gestapo, ponieważ zajmował się konspiracją. W książce „Nasz starszy brat” znajdujemy opis śmierci Janusza. Tę książkę napisali bracia Stanisław i Tadeusz i ta śmierć wyglądała tak. Kursywą jest ten opis podkreślony: „A kiedy wczesnym rankiem wywołano z celi śmierci skazanego kolejarza Janusza Różewicza, który wiedział, że idzie już na stracenie, bo o tej porze wyprowadzano tylko więźniów do wykonania na nich wyroku, wstał i śmiałym krokiem opuścił celę, wołając do pozostałych współwięźniów: idę na śmierć spokojnie, bo wiem, że Polska będzie istniała. Tak umierał ukochany brat Tadeusza Różewicza — Janusz, starszy brat też poeta, który wprowadzał go w krainę literatury. Widzimy, jak wspaniałe tradycje

patriotyczne istniały w rodzinie Różewiczów. Janusz stał się bardzo ważną postacią, która powraca w twórczości Różewicza. Był wreszcie też Różewicz jako partyzant żołnierzem słynnego „Warszyca”. Różewicz w 1943 roku trafił do [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] — jak to się mówiło.

Niesprawiedliwie został oskarżony o dywersję komunistyczną. Został uprzedzony przez „Warszyca”, że może go spotkać za to sąd. Musiał niepostrzeżenie opuścić oddział i robił to w tym momencie, kiedy do rodziny doszła wieść o śmierci Janusza Różewicza. A więc był to chyba najbardziej dramatyczny moment w życiu Różewicza, jak ucieka z oddziału AK, niesprawiedliwie oskarżony, a w tym samym czasie ginie jego brat ukochany, konspirator, bohater. „Warszyc” to ciekawa postać. Dziś byśmy powiedzieli, że to był taki żołnierz wyklęty. Nie ujawnił się po roku 1945. Został pojmany przez komunistów, oskarżony, stracony. Pod spodem mamy tutaj ulotkę „Warszyca”, która prezentuje jego poglądy.

To był dowódca w partyzantce Tadeusza Różewicza. Tyle o rolach Różewicza.

A teraz króciutko o tym, co Różewicz powiedział nam o nas samych albo to pytanie można zadać jeszcze inaczej: czy Różewicz jest naszym współczesnym pisarzem? Różewicz odpowiada na to pytanie następująco: „Według mnie dobra literatura zawsze nadąża za współczesnością, a nawet ją wyprzedza. Nie trzeba jej skłaniać, żeby goniła za współczesnością, bo ona ją właśnie tworzy.” W oparciu o ten cytat zadajemy zatem pytanie trochę inaczej.

Jak Tadeusz Różewicz współtworzył współczesność, naszą współczesność? Owe nurty twórczości Różewicza, krytyka cywilizacji, znany fragment z poematu „Opowiadanie dydaktyczne” z lat 60., poeta śmietników jest bliżej prawdy niż poeta chmur. „Śmietniki są pełne życia, niespodzianek” — pisze Różewicz, który stał się w latach 60. już wielkim krytykiem cywilizacji konsumpcjonizmu. Z lewej strony widzimy zdjęcie z takiej sesji, podczas której utrwalono proces wyrzucania śmieci przez Różewicza. Powstała nawet książka na temat tej sesji fotograficznej. A zatem krytyk cywilizacji,

krytyk kultury konsumpcjonizmu, krytyk kultury i cywilizacji
śródziemnomorskiej. Zbuntowani ludzie, potępione anioły spadały głową
w dół, człowiek współczesny spada we wszystkich kierunkach równocześnie
w dół, w górę, na boki, na kształt róży wiatrów. To też znany cytat
z poematu napisanego w latach 60., z poematu „Spadanie”. Ten pan
z lewej z wąsami to Fryderyk Nietzsche, niemiecki filozof. Zmarł u progu
XX wieku. Fragment z Różewicza jest swego rodzaju parafrazą słynnego
rozdziału 125 z „Wiedzy radosnej” Fryderyka Nietzschego. No i o czym
mówi ten fragment? O czym mówił Nietzsche? Jak wiemy, nasza przestrzeń
kulturowa jest zorientowana aksjologicznie. Strona lewa, prawa, góra,
dół — to są kierunki symboliczne, a Różewicz, tak jak Nietzsche, opisuje
dezorientację aksjologiczną w naszej przestrzeni. „Nie wiadomo, co to
znaczy wznieść się. Nie wiadomo, co to znaczy upaść w naszej kulturze.
Kierunki zostały zachwiane” — to znany bardzo cytat z poematu słynnego
„Spadanie”. No i oczywiście Różewicz był też krytykiem religii. Niektórzy
mówią, że był raczej po prostu wielkim poetą religijnym. Fragment wiersza
„Bez”, jednego z arcydzieł polskiej poezji: „Największym wydarzeniem
w życiu człowieka są narodziny i śmierć Boga”.

Tematy Różewicza. Wielkim tematem Różewicza jest rodzina, matka,
ojciec, bracia. Książka „Matka odchodzi”, za którą Różewicz otrzymał
Nagrodę Nike, opowiada o jego relacjach z matką. To były bardzo ciekawe
relacje. Matka ma tajemniczą, nie do końca poznaną przez nas biografię.
Urodziła się w rodzinie żydowskiej. Wychowana została przez księdza. Stała
się gorliwą katoliczką. No i Różewicz, można powiedzieć, jest poetą z matki,
tak jak Słowacki, tak jak Baczyński. Pisał o niej tak: „Matka jest w środku
całej mojej twórczości. Była słaba, mała, chora i równocześnie bardzo
dzielna, odważna. Posiadała duszę i honor ludzki. Była człowiekiem. Często
z nią rozmawiałem. Umarła w roku 1957. Przychodzi do mnie we śnie
i mówi.”

Oczywiście ważnym tematem Różewicza jest też wojna i Holocaust, ale nie
jako wydarzenia batalistyczne tylko jako tragedia kultury. Kultury, która nie

zapobiegła barbarzyństwu. Fragment znanego wiersza „Ocalony”:
„Człowieka tak się zabija jak zwierzę. Widziałem furgony porąbanych ludzi,
którzy nie zostaną zbawieni.” No i raz jeszcze Różewicz podróżnik,
Różewicz dziedzic kultury śródziemnomorskiej, Różewicz podróżujący
do Włoch, do źródeł tej kultury, do źródeł renesansu. Fragment wielkiego
poematu „Et In Arcadia Ego”: „Opowiedz mi o włoskiej podróży.
Nie wstydzę się. Płakałem w tym kraju. Piękno dotknęło mnie. Próbowałem
wrócić do raju.”

Inne tematy Różewicza to krytyka polskości. Różewicz, jak bardzo wielu
polskich wybitnych pisarzy, należał do krytyków polskości. Ta linia zaczyna
się wraz z Żeromskim, Wyspiańskim. Krytykami polskości byli Gombrowicz,
Miłosz. Jednym z takich krytyków polskości, jednocześnie oczywiście
człowiekiem głęboko zanurzonym w polskim języku, polskiej tradycji jest
także Różewicz. Oto jego wypowiedź z roku 1990, która opisuje przełom,
powstanie nowej Polski, surowa ocena: „Antykomunizm, antysowietyzm,
likwidowanie komunistycznych struktur politycznych, dominacja kościoła
w życiu społecznym i światopoglądowym. Te wszystkie zjawiska nie
przyniosły ze sobą nowych form w muzyce, w malarstwie, ani w literaturze
i filozofii. Nie pojawiła się w tym okresie żadna nowa konstruktywna myśl
w sztuce. Rozwinęły się różne zastępcze formy i zjawiska na marginesie
sztuki. Uczestniczymy raczej w pompacyjnych ekshumacjach i pogrzebach
niż w narodzinach”. Tak pisał Różewicz w roku 1990. Ta ocena nie jest
sprawiedliwa, a na pewno nie jest sprawiedliwa wobec samego Różewicza,
który po roku 1990 napisał bardzo wiele dobrych wierszy i odrodził się
niejako na nowo jako poeta po trudnym dla niego okresie lat 80.

A to fragment listu do Ryszarda Przybylskiego, wybitnego literaturoznawcy
z roku 1998, Różewicz tak pisze: „Nacjonalizmy zawsze chciały leczyć chorobę
demokrację, a demokracja zawsze choruje, bo większość jest skłonna
do chorób, stąd epidemie faszyzm, hitleryzm, stalinizm. W naszych oczach
rodzą się nowe genetyczno-polityczne monstra, plugawi się polityką
umarłych, pomordowanych, plugawi się gwiazdę i krzyż. I my musimy

o całym życiu patrzeć na to”. Bywał bardzo surowy Różewicz.

No i ostatni z tematów Różewicza, o którym chciałbym powiedzieć — zmierzam powoli do końca — to związki pisarza z życiem społecznym, z życiem publicznym, a zwłaszcza z polityką. Różewicz po krótkim okresie zaangażowania socjalistycznego, dziś spieramy się o to, jak głębokie było to zaangażowanie. Na pewno nie było tak głębokie, jak mówią krytycy Różewicza. Potem stał trochę na uboczu. Wydawało się, że nie interesuje się sprawami bieżącymi, że nie bierze udziału w debatach, w sporach, że stoi z boku. Próbował wyjaśniać swoje powody, np. w ten sposób: „W związku z napięciami politycznymi, jakie istnieją we współczesnym świecie, twórcy stają się często przedmiotem handlu, przetargów, manipulacji. Jeśli tego nie widzą, zamieniają się rzeczywiście w przedmioty. Wystawiają swoje przekonania i dzieła na korzystne oferty. Jeśli ten proces będzie się rozwijał, porazi całe obszary literatury, sztuki i kultury. Pisał Różewicz w roku 1986. A to wypowiedź z roku 1989: „Pisarzy jest coraz więcej, a literatury coraz mniej. Coraz więcej pisarzy prowadzi bogate życie zewnętrzne, lecz żałosne wewnętrznie”. I tutaj na końcu zdanie: „Wszystko oferowane jest na sprzedaż”. Ale jednocześnie, stojąc trochę z boku i przyglądając się z dystansu, Różewicz uważał, że jest zaangażowany w to, co naprawdę istotne i wielokrotnie powtarzał tego rodzaju zdania: „Moja poezja, moje dramaty są w bardzo specyficzny sposób zaangażowane w życie Polski, w życie publiczne, w życie społeczne, a nawet w życie polityczne” — bo wiemy, że Różewicz uwielbiał czytać gazety i bardzo interesował się tym, co się dzieje dookoła niego. Ale przenikało to przez pewien filtr do jego poezji. Na czym polega ta specyfika tego zaangażowania? Sięgamy do źródeł tekstu z roku 1965, w którym czytamy: „Dla mnie twórczość poetycka to było działanie, a nie pisanie ładnych wierszy. Nie wierszy, ale fakty. Stwarzałem, tak myślałem i tak jeszcze myślę, pewne fakty, a nie mniej lub więcej udane utwory liryczne. Reagowałem na wydarzenia faktami, które stwarzałem na wzór wierszy, a nie poezję”. W cudzysłowie bierze to słowo. Zwróćmy uwagę na opozycje,

które występują w tym fragmencie. „Nie wiersze. Ja, wielki poeta, wcale nie chciałem pisać wierszy. Napisałem je jakby przy okazji. Interesowało mnie stwarzanie faktów. Nie samo pisanie mnie interesowało, nie działalność estetyczna, ale działanie poprzez słowo. Nie wiersze mnie interesowały, ale zapisy wydarzeń”. Rodzi się pytanie, czym jest wydarzenie? Co naprawdę się zdarza? Otóż Różewicz sugeruje, że wydarzenia to nie jest coś, co nas na co dzień tak bardzo angażuje i co tak szybko mija, co nas tak bardzo angażowało. Wydarzenie to jest coś, co pozostaje ukryte przed mikrofonami i kamerami. Coś, co łączy nas we wspólnotę, może nawet nie tyle narodową, choć narodową też, ale po prostu w ludzką wspólnotę. Coś, co trudno wyrazić i co dochodzi do głosu w poezji. Możemy powiedzieć, że to jest odpowiedzialność za świat, za nas samych, za naszą wspólnotę. Ale proza właśnie dobrze tego nie wyraża. Na koniec zatem sięgnijmy do wiersza Różewicza z roku 1952 [red. — „Pragnienie”]:

„Chciałem dziś mówić tak barwnie jasno
by dzieci biegły do mnie jak do parku
co w słońcu stoi i światło ma w sobie
Chciałem dziś mówić tak ciepło i prosto
by starzy ludzie czuli się potrzebni
Chciałem tak mówić, aby moje słowa
przez łzy dotarły do blasku uśmiechów
Chciałem dziś mówić spokojnie i cicho
by ludzie mogli ze mną odpoczywać
śmiać się i płakać
i milczeć i śpiewać
Chciałem dziś mówić gniewnie i surowo
By odnaleźli zgubione marzenia
Skrzydło co kiedyś wytrysło z ramienia
Chciałbym nie mówić lecz czynić słowami

aby słów moich dotknęli rękami
ludzie”

Czynić słowami, sprawiać, by słowa miały wagę i by odzyskały swą wiarygodność. Czy to marzenie, używając słowa Różewicza, nas dotyka? Czy wizja wspólnoty i wartości narodowych i ogólnoludzkich, jaką przedstawia Różewicz, jest nam bliska? Nadal bliska, czy może wreszcie bliska? Czy poeta, który nie chciał pisać wierszy, dla którego poezja była walką o oddech, a nie po prostu twórczością estetyczną, jest nam dziś bliski? Czy ta walka o oddech jest nam dziś bliska, jaką prowadził Różewicz? Z tymi pytaniami chciałbym Państwa pozostawić, dziękując bardzo za uwagę. Bardzo dziękuję.

Dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek: Panie Profesorze, serdecznie dziękujemy za interesujący wykład. Niestety, nie udało nam się zapoznać z prezentacją, która się po prostu na naszych oczach nie przewijała, więc chciałbym serdecznie prosić Pana Profesora o przesłanie nam tej prezentacji drogą mailową, a my ją dostarczymy wszystkim słuchaczom, którzy dzisiaj są obecni. No niestety ta technika czasem zawodzi, więc myślę, że będzie bardzo dobrze, jeśli słuchacze dzisiejszego wykładu będą mogli otrzymać tę prezentację drogą mailową. Może za moim pośrednictwem. Serdecznie jeszcze raz dziękuję. Do widzenia.



Tadeusz Różewicz i
my.ppt

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

(nie wpłynęły żadne wnioski)

III. Sprawozdania i Informacje:

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Na początku informacja techniczna. W punkcie

III *Sprawozdania i Informacje* będziemy debatować nad piętnastoma sprawozdaniami z realizacji różnego rodzaju zadań związanych z bezpieczeństwem miasta. Wszystkie te sprawozdania zostały sporządzone na piśmie i przesłane. Są opublikowane. Były omawiane również dzisiaj. Są w formie pisemnej. Dzisiaj będziemy nad nimi debatować. Ja będę prosił wszystkich tych, którzy je sporządzili, czy ewentualnie chcą coś dodać. I oczywiście będziemy mieli okazję podyskutować.

1. Sprawozdanie Prezydenta Wrocławia z działalności funkcjonującej przy Prezydencie Wrocławia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2020

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wojciech Adamski]

2. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w 2020 r.

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wojciech Adamski]

Dyskusja:

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja mam tutaj do tego sprawozdania trzy pytania, ponieważ w sprawozdaniu jest informacja o tym, że uruchomiono tymczasową instalację monitoringu na terenie bulwaru Xawerego Dunikowskiego. I chciałam dopytać. Tymczasowa — to znaczy kiedy ona została zamontowana i do kiedy będzie ten monitoring funkcjonował, i dlaczego tylko tymczasowa? Jest też informacja o tym, że zmodernizowano rozbudowano 9 punktów kamerowych. Chciałam zapytać, o jakie dokładnie lokalizacje nowe chodzi? I jest też w sprawozdaniu informacja o tym, że został przy Prezydencie powołany Zespół ds. redukcji hałasu, który ma na celu wyznaczyć obszary ciche. I chciałabym zapytać, jakie to obszary zostały zakwalifikowane? Jest tam

też informacja, że podjęto działania, które służą poprawie warunków akustycznych. Chciałam po prostu zapytać, jakie to były działania. Dziękuję serdecznie.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Wojciech Adamski: Jeżeli chodzi o punkt pierwszy, tam jest użyte rzeczywiście sformułowanie „tymczasowa”, ale to dlatego, że na razie jest to łączność radiowa. Ona funkcjonuje, ale chcemy, żeby to było na stałe, czyli łączność przewodowa i tu w tym sensie jest użyte to słowo. Ten monitoring tam jest i będzie. Można przyjąć, że na stałe. Tu chodzi o formę, a nie o to, że go tam później nie będzie. Jeżeli chodzi o wykaz punktów kamerowych, to ja Pani Radnej przyślę bardzo dokładny spis wszystkich punktów z mapką, tak, żeby Pani zobaczyła, jak to będzie wyglądało. Tu już nie chciałem tak strasznie uszczegóławiać tego sprawozdania. Przyślę na Pani e-mail mapkę z punktami, jakie obszary miasta są iloma kamerami monitorowane. Jeżeli chodzi o obszary dotyczące akustyki, jest to wspólna inicjatywa, dlatego że my przez całą dobę w Centrum Zarządzania Kryzysowego przyjmujemy zgłoszenia od osób, które mówią, że jest zbyt duży poziom hałasu. I tutaj z innymi wydziałami Urzędu Miejskiego, szczególnie z Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa, będziemy chcieli zrobić takie obszary szczególnie nadzorowane, gdzie być może w przyszłości trzeba będzie ograniczyć ruch albo np. zmniejszyć prędkość. Chodzi o to, żeby otwarcie reagować na problemy zgłaszane przez mieszkańców. Tyle najkrócej jak można. Gdyby były jeszcze jakieś pytania, serdecznie proszę o bezpośredni telefon i wtedy na pewno szczegółowo możemy podyskutować. Ja jeszcze tylko na sekundę wrócę do tych punktów kamerowych. Prześlę to bezpośrednio na Pani e-mail. Dziękuję uprzejmie.

3. Sprawozdania Straży Miejskiej Wrocławia:

- 1) Sprawozdanie z realizacji zadań służbowych Straży Miejskiej Wrocławia rok 2020;
- 2) Sprawozdanie za rok 2020 z realizacji przez Straż Miejską Wrocławia „Programu Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu w latach 2017—2020”

[red. – Zreferował Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz]

4. Informacja o działalności Prokuratur Rejonowych okręgu wrocławskiego i Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu w 2020 roku

[red. – Zreferowała Prokurator Okręgowej we Wrocławiu Agnieszka Mulka]

5. Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku na terenie miasta Wrocławia w 2020 roku

[red. – Zreferował Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu Przemysław Kozioł]

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja mam pytanie, ponieważ nie znalazłam w sprawozdaniu informacji o liczbie interwencji, które dotyczyły wezwania do przemocy domowej. Ponieważ wiemy m.in. od organizacji pozarządowych, które zajmują się wspieraniem osób doświadczających przemocy, że przemoc domowa w warunkach izolacji związanej oczywiście z pandemią koronawirusa znacznie wzrosła. Linie telefoniczne niebieskie się urywają. Stąd moje pytanie, ile razy policjanci interweniowali w 2020 roku w związku z wezwaniem do przemocy domowej? Chodzi mi również o porównanie z rokiem 2019. Kolejne pytanie: czy posiadają Państwo statystyki, ile z tych interwencji dotyczących przemocy domowej dotyczyło osób, które padały ofiarą przemocy ze strony jakiejś swojej bliskiej osoby kolejny raz, a ile tych interwencji odbyło się w danym gospodarstwie po raz pierwszy? I ostatnie pytanie. Zdaję sobie sprawę z tego, że narzędzia,

z których mogą teraz korzystać funkcjonariusze, chodzi mi o tą natychmiastową izolację sprawcy przemocy, są dostępne dopiero od 30 listopada ubiegłego roku, ale czy i jeżeli tak, to ile razy policjanci zastosowali możliwość natychmiastowej izolacji sprawcy przemocy domowej w okresie od 1 do 31 grudnia 2020 roku? Dziękuję serdecznie.

Zastępa Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu Przemysław

Kozioł: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo!

Odniosę się tutaj do pytania Pani Radnej. Może zacznę od pytania pierwszego. Faktycznie, zgodnie z tym co Pani Radna przed chwilą stwierdziła, w roku 2020 mieliśmy tutaj wzrost interwencji, które dotyczyły przemocy w rodzinie. Zarówno mieliśmy wzrost formularzy Niebieskiej Karty, czyli formularzy, które są sporządzane przy stwierdzeniu przemocy w rodzinie. Na chwilę obecną nie jestem niestety w stanie Pani Radnej odpowiedzieć, ile dokładnie takich interwencji było w roku 2020. Nie jestem w stanie się odnieść, o ile więcej było niż w roku 2019. Myślę, że taką pełną informację w tej sprawie to w wersji pisemnej na ręce Pana Przewodniczącego postaram się sporządzić. Nawiązując do dalszych pytań Pani Radnej, faktycznie od 30 listopada funkcjonariusze policji posługują się nowym narzędziem, zasadniczo takim narzędziem podwójnym. Jest to narzędzie nakazu opuszczenia miejsca zamieszkania, połączone ewentualnie z zakazem zbliżania się do osoby poszkodowanej w rodzinie. Faktycznie, my to narzędzie stosujemy od 30 listopada. Na chwilę obecną też nie jestem w stanie powiedzieć, ile takich nakazów i zakazów było wydanych, aczkolwiek statystykę i zestawienia w tej sprawie oczywiście prowadzimy i tutaj jestem w stanie bardzo precyzyjnie określić, ile faktycznie takich nakazów i zakazów było wydanych przez funkcjonariuszy policji, z podziałem nawet na rejony miasta, na tereny działalności moich komisariatów miejskich. Myślę, że tutaj też taką informację w tej sprawie dołączę do tego pisma. Postaram się bardzo szeroko Pani Radnej odpowiedzieć, jak wyglądało zagadnienie przemocy w rodzinie i narzędzi, które Policja stosowała w roku 2020. Oczywiście

to zestawienie będzie też w przypadku interwencji dotyczących przemocy w rodzinie i formularzy Niebieskich Kart porównywało się do roku 2019. Na chwilę obecną jestem w stanie tutaj stwierdzić, [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] tych interwencji przemocowych i formularzy Niebieskich Kart sporządzanych trochę więcej niż w roku 2019. To pewnie wynika też po części z tego, co Pani Radna powiedziała. Wynika to przede wszystkim z sytuacji covidowej, z izolacji, z przebywania osób w miejscu zamieszkania, no i pewnych sytuacji stresowych. Dziękuję.

6. Sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za rok 2020

[red. – Zreferował Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu Piotr Znamirowski]

7. Ocena stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Wrocławia w 2020 roku

[red. – Zreferował Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny Paweł Wróblewski]

8. Informacja o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla Miasta Wrocławia za rok 2020

9. Sprawozdanie z pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2020 rok

10. Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” za 2020 rok

11. Sprawozdanie z realizacji zadań organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w roku 2020

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja mam pytanie, ponieważ nie znalazłam tych informacji w sprawozdaniu, czy MOPS w zakresie pieczy zastępczej

współpracuje z organizacjami pozarządowymi, które działają na rzecz wspierania i rozwoju pieczy zastępczej? A jeżeli tak, to z jakimi i w jakim zakresie dokładnie? Jakie miasto Wrocław ma zapotrzebowanie „na już” na rodziny zastępcze, to znaczy ile dzieci poniżej piętnastego roku życia przebywa w pieczy instytucjonalnej? I ile rodzin zastępczych trzeba pozyskać, by taki stan rzeczy nie miał miejsca? Ile w 2020 roku dzieci umieszczono w pieczy zastępczej, a ile w pieczy instytucjonalnej? I ostatnie pytanie, ile de facto nowych rodzin zastępczych zawiązało się w 2020 roku, bo jest w sprawozdaniu mowa o kilkunastu osobach przeszkolonych pod tym kątem, ale chciałam dopytać, czy wiemy już, ile de facto takich rodzin się zawiązało? Dziękuję serdecznie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anna

Józefiak–Materna: Nie jestem w stanie odpowiedzieć w kwestiach tych liczbowych, o które Pani pyta bardzo szczegółowo i tutaj z pewnością potrzebowałabym na to czasu i dostępu do dokumentów. Ale chciałabym powiedzieć, jeśli chodzi o współpracę z organizacjami pozarządowymi, to bardzo duża część tych zadań jest realizowana w kooperacji z organizacjami. Po pierwsze, część naszych domów jest prowadzona przez organizacje pozarządowe. I tutaj mamy zarówno takie organizacje, które mają ogromne doświadczenie i działają na terenie całego kraju, jak Towarzystwo Nasz Dom, jak i z mniej znanymi lokalnymi stowarzyszeniami, które na przykład realizują dla nas zadania z zakresu wsparcia psychologiczno-pedagogicznego dzieci w pieczy, szkolenia prowadzą itd. Tak że tutaj kooperacja jest bardzo silna. Znaczną część [red. – zadań] placówek opiekuńczo-wychowawczych realizują organizacje pozarządowe. Jeśli chodzi o konkretne dane, tzn. ile dzieci w danym momencie przebywa poniżej lat 10 w pieczy instytucjonalnej, to mogę powiedzieć, że coraz mniej, z całą pewnością. Powiem tylko tyle, że wszystko to jest regulowane z sądami rodzinnymi. To nie jest tak, że my możemy sobie to robić sami. Dopiero po wyczerpaniu całej ścieżki możliwości umieszczenia w rodzinnej pieczy zastępczej sąd wydaje

nam postanowienie, jak gdyby, legalizujące pobyt dziecka w pieczy instytucjonalnej i przeważnie to się dzieje wobec dzieci, które są chore. Praktycznie dzieci zdrowe poniżej 10 roku życia nie przebywają w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. To są dzieci chore albo ze szczególnymi potrzebami jeśli chodzi o proces oddziaływań wychowawczych. Tak że na to pytanie dotyczące konkretnych liczb i na jaki dzień, czy to ma być na dzień składania sprawozdania, czy aktualne dane, to bardzo proszę o sygnał od Pani Radnej, to oczywiście wszystko policzymy. Jesteśmy też po tym względem pod stałą kontrolą Urzędu Wojewódzkiego, który cały czas na bieżąco sprawdza i weryfikuje sytuację w naszych placówkach opiekuńczych, właśnie pod tym kątem. Każda kontrola de facto od tego się zaczyna, czy prawidłowo są dzieci umieszczone w pieczy zastępczej. Czy tutaj nie stwierdza się nieprawidłowości w każdej sytuacji, jak np. mieliśmy w I kwartale 2021 roku, jak rozwiązanie jednego z rodzinnych domu dziecka ze względu na rezygnację dyrektora. To bardzo szczegółowo musieliśmy też wyjaśniać, jak rozlokowaliśmy dzieci, które, jak i dlaczego, motywacje? No oczywiście z naszej strony odwołaniem się do możliwości. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące osób szkolonych — tak, zawsze jest więcej osób szkolonych niż faktycznie zawiązanych rodzin, ponieważ rodziny muszą wyrazić zgodę na dzieci, które chcą przyjąć do swojego systemu rodzinnego. U nas bardzo wiele dzieci to są dzieci trudne. Mniejsze problemy są w przypadku rodzin spokrewnionych, inne sytuacje rodzin zawodowych. Ale tutaj musimy się dopasowywać, więc to trwa. I też nie mamy nigdy rezerwy. Jeżeli ta rezerwa jest, to ona jest minimalna typu jedno, dwa, trzy miejsca w rodzinnej pieczy zastępczej, która wynika z takich sytuacji przejściowych, że jedno dziecko wraca do rodziny lub idzie do adopcji i przez moment miejsce jest wolne. Ale takich rodzin, które stoją w blokach startowych i czekają, nie mamy. Z całą pewnością, kilkanaście, dwadzieścia kilka rodzin bylibyśmy w stanie stosunkowo szybko, bo nie natychmiast. Bo tak jak powtarzamy i to muszę podtrzymywać, tak to dokładnie wygląda

na co dzień — musimy te dzieci dobrać do rodzin i czasem ten proces trwa. Tak że mogę też te dane pozbierać. Pytanie tylko uzupełniające, czy chce Pani Radna mieć dane aktualne, czy jak gdyby uzupełniające sprawozdanie, czyli na koniec roku 2020?

Radna Jolanta Niezgodzka: Pani Dyrektor, ja bym poprosiła o te dane za rok 2020, czyli na 31 grudnia 2020 roku. Dziękuję bardzo.

- 12. Sprawozdanie z realizacji zadań w 2020 roku Gminnego Programu Wspierania Rodziny we Wrocławiu na lata 2018–2020**
- 13. Sprawozdanie z realizacji Gminnego programu wspierania osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych oraz niesamodzielnych za rok 2020**
- 14. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2019–2024**
- 15. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2020**

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Bartłomiej Świerczewski]

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz ogłosił przerwę]

IV. Dyskusja nad projektami uchwał:

- 1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXII/817/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 1022/21**

[red. – Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1022/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/941/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/941/21>

2. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na rzecz Województwa Dolnośląskiego na realizację zadania inwestycyjnego budowy hali lekkoatletycznej we Wrocławiu – druk nr 1021/21

[red. – Zreferował Dyrektor Biura Sportu i Rekreacji Piotr Mazur]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1021/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/942/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/942/21>

3. Projekt uchwały w sprawie zgody na utworzenie spółki

SIM Wrocław spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu – druk nr 1016/21

Zastępca Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego Maria Michułka:

Ustawa z dnia 10 grudnia 2020 r. o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa wprowadziła nowe możliwości w zakresie realizacji zadań o charakterze użyteczności publicznej w obszarze budownictwa mieszkaniowego. Istotną nowością jest umożliwienie większego zaangażowania Państwa w budownictwo społeczne. Gminy będą mogły współpracować z Krajowym Zasobem Mieszkaniowym, gospodarującym terenami, które mogą zostać wykorzystane między innymi pod społeczne budownictwo mieszkaniowe, a także dysponującym funduszami na realizację takich przedsięwzięć. Nowym rozwiązaniem prawnym jest możliwość utworzenia Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM) działającej między innymi w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem działania SIM jest przede wszystkim budowanie domów mieszkalnych i ich eksploatacja na zasadach najmu.

Wspólnikami nowo utworzonej spółki SIM Wrocław spółka z ograniczoną odpowiedzialnością będą Gmina Wrocław i Krajowy Zasób Nieruchomości.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1016/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/943/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/943/21>

- 4. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wniosku o wsparcie ze środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w nowoutworzonej spółce SIM Wrocław spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu – druk nr 1017/21**

Zastępca Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego Maria Michułka:
Gmina Wrocław chce skorzystać z jednostkowego wsparcia w wysokości

3 000 000 PLN udzielanego gminom na utworzenie nowego SIM. Środki na ten cel zostaną wypłacone z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa utworzonego w Banku Gospodarstwa Krajowego. Prezydent Wrocławia, po uzyskaniu zgody Rady Miejskiej Wrocławia, złoży wniosek do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii za pośrednictwem Prezesa Krajowego Zasobu Nieruchomości o sfinansowanie działania polegającego na objęciu przez Gminę Wrocław udziałów w nowo utworzonej spółce.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki komunalnej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1017/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/944/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/944/21>

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXX/601/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustanowienia centrum usług

**wspólnych dla jednostek organizacyjnych Gminy Wrocław
pod nazwą Centrum Usług Informatycznych we Wrocławiu
oraz nadania statutu - druk nr 1006/21**

[red. – Zreferował Dyrektor Centrum Usług informatycznych Tymoteusz Przybylski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1006/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/945/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/945/21>

**6. Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia wykazu kąpielisk
na terenie Gminy Wrocław oraz określenia sezonu kąpielowego
na 2021 r. – druk nr 1007/21**

Dyrektor Młodzieżowego Centrum Sportu Wojciech Gęstwa:

Ustawodawca określił w ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne obowiązki Gminy w zakresie określania sezonu kąpielowego na jej terenie.

Zgodnie z treścią art. 37 ust. 1 przywołanej ustawy Rada gminy określa, w drodze uchwały będącej aktem prawa miejscowego, corocznie do dnia 20 maja sezon kąpielowy, który obejmuje okres między 1 czerwca a 30 września. Ponadto na gruncie art. 37 ust. 2 tej ustawy Rada gminy określa, w drodze uchwały będącej aktem prawa miejscowego, corocznie do dnia 20 maja wykaz kąpielisk na terenie gminy lub na polskich obszarach morskich przyległych do danej gminy.

Prezentowany projekt uchwały Rady Miejskiej jest zatem realizacją obowiązku prawnego określonego w ustawie Prawo wodne umożliwiającą otwarcie i prowadzenie kąpielisk. Przyjęcie uchwały umożliwi prawidłowe realizowanie zadań własnych gminy w zakresie kultury fizycznej i turystyki (art. 7 pkt 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym) oraz upowszechniania i sprzyjania rozwojowi sportu (art. 27 ust.1 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie).

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1007/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/946/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/946/21>

7. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za pobyt we Wrocławskim Ośrodku Pomocy Osobom Nietrzeźwym – druk nr 1015/21

[red. – Zreferowała Dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej Beata Bernacka]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1015/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/947/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/947/21>

8. Projekt uchwały w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2020 i 2021 rok – druk nr 1023/21

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

Uchwałą nr XVII/467/19 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 18 grudnia 2019 r. wybrano ofertę podmiotu wpisanego na listę Krajowej Izby Biegłych Rewidentów pod numerem 3921 działającą pod nazwą E-ACCOUNTING.PL Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie.

W 2020 r. podmiot przeprowadził badanie sprawozdania finansowego za 2019 r., natomiast w 2021 r. nie przeprowadził badania sprawozdania finansowego za 2020 r. W związku z powyższym w dniu 30.03.2021 r. Wrocławskie Centrum Zdrowia odstąpiło od realizacji umowy z tym podmiotem.

W celu konieczności wykonania badania sprawozdania finansowego za rok 2020 WCZ przeprowadziło nowe postępowanie na realizację zamówienia. W ramach postępowania wpłynęły 3 oferty, z których firma CONCEPT FINANCE Audyt i Doradztwo Rafał Durkacz z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 270, 90-361 Łódź, wpisana na listę Krajowej Izby Biegłych Rewidentów pod numerem 3559, zaproponowała najniższą cenę w wysokości 9778,50 zł brutto za badanie sprawozdania za 2020 r. i w wysokości 9532,50 zł brutto za badanie sprawozdania za 2021 r. Firma ponadto wykazała doświadczenie w badaniu sprawozdań finansowych podmiotów leczniczych, w tym samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Firma badała sprawozdanie finansowe WCZ SP ZOZ za 2017 i 2018 rok na podstawie uchwały nr L/1181/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 11 stycznia 2018 r.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1023/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/948/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/948/21>

9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXV/679/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Wrocław publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych – druk nr 1013/21

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: W aktualnie obowiązującej uchwale nr XXV/679/20 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 23 lipca 2020 r. w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Wrocław publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych wprowadza się następujące zmiany:

- 1) przeniesienie siedziby Przedszkola nr 7 mieszczącego się przy ul. Osobowickiej 132, wchodzącego w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5 we Wrocławiu, do nowo wybudowanego budynku przy ul. Osobowickiej 127 we Wrocławiu (przy obecnej Szkole Podstawowej nr 21), wchodzącego w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5;

2) adres dodatkowej lokalizacji prowadzenia wychowania przedszkolnego Przedszkola nr 24 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 14, w nowo wybudowanym obiekcie przy ul. Dębickiej 31;

3) utworzenie nowej jednostki organizacyjnej – Zespołu Przedszkoli nr 1 z siedzibą przy ul. Kolbuszowskiej 6, w skład którego wejdą Przedszkole nr 31 przy ul. Kolbuszowskiej 6 oraz Przedszkole nr 141 przy ul. Gen. Józefa Hallera 77a;

4) Przedszkolu nr 26 przy al. Śląskiej 1 we Wrocławiu nadano imię „Sportowa Kraina”.

Projekt uchwały Rady Miejskiej Wrocławia zmieniającej uchwałę nr XXV/679/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Wrocław publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych został pozytywnie zaopiniowany przez Dolnośląskiego Kuratora Oświaty w dniu 26 lutego 2021r.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1013/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/949/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/949/21>

10. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Elizy Orzeszkowej, Stefana Jaracza i Nowowiejskiej we Wrocławiu – druk nr 1014/21

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski:

Obszar objęty planem, o powierzchni ok. 3,05 ha, położony jest w centralnej części Wrocławia, w obrębie geodezyjnym plac Grunwaldzki. Jest to obszar zabudowany o wykształconej strukturze funkcjonalno-przestrzennej. Na obszar planu składa się cały kwartał zabudowy tworzony przez zabudowę kamienicową. W parterach budynków od strony ulicy Nowowiejskiej, Elizy Orzeszkowej i Kardynała Stefana Wyszyńskiego zlokalizowane są usługi w postaci poradni kardiologicznej oraz małopowierzchniowych obiektów handlowych. Na osi ulicy Józefa Lompy znajduje się dwukondygnacyjny budynek przychodni. We wnętrzu kwartału znajduje się oficyna, dwa rzędy garaży, boisko, a także zieleńce i trawniki. Układ komunikacyjny obszaru objętego planem jest w pełni ukształtowany, co pozwala minimalizować transportochłonność układu przestrzennego. Przystanki autobusowe, tramwajowe zlokalizowane są w ulicach Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Nowowiejskiej. Całość obszaru wyposażona jest w chodniki i ścieżki rowerowe. Większość obszaru objętego planem stanowią grunty gminne, w tym we władaniu lub zarządzie ZDiUM. W mniejszym stopniu występują grunty gminne w użytkowaniu wieczystym, grunty częściowo będące własnością prywatną a częściowo gminną oraz należące wyłącznie do osób prywatnych. Na obszarze objętym planem, ani w jego najbliższym otoczeniu nie obowiązują miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Celem planu jest utrzymanie i uzupełnienie oferty usług społecznych, w tym usług zdrowia, pomocy społecznej czy edukacji i opieki nad dzieckiem. Wprowadzone regulacje dotyczące dyspozycji funkcjonalnych odpowiadają potrzebom lokalnej społeczności, umożliwiając zwiększenie w Śródmieściu dostępności przede wszystkim placówek medycznych. Do projektu planu nie wpłynęły uwagi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1014/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/950/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/950/21>

- 11. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej części kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Świdnickiej we Wrocławiu – druk nr 1008/21**

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży
Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1008/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/951/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/951/21>

- 12. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Ignacego Daszyńskiego we Wrocławiu – druk nr 1009/21**

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży
Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1009/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/952/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXXVI/952/21>

13. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej połowy kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Szczytnickiej we Wrocławiu – druk nr 1010/21

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1010/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/953/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXXVI/953/21>

14. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej części kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Andrzeja Struga we Wrocławiu – druk nr 1011/21

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1011/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/954/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/954/21>

15. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej części kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego we Wrocławiu – druk nr 1012/21

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – opinia pozytywna**
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna**
- Klub Radnych .Nowoczesna – opinia pozytywna**
- Klub Radnych Współczesny Wrocław – opinia pozytywna**

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag**
- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna**

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1012/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/955/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/955/21>

16. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Powstańców Śląskich we Wrocławiu – druk nr 1019/21

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1019/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/956/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały w sprawie przyznania tytułu „Civitate Wratislaviensi Donatus” – druk nr 1003/21

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałcampowicz ogłosił krótką przerwę z powodu problemów technicznych]

Przewodniczący Komisji Nominacyjnej Bohdan Aniszczyk: Witam Szanownych Państwa! Przepraszam za tę nieobecność przed chwilą, ale nie wiem, jak się to stało, bo cały czas jestem na czuwaniu, a jednak przegapiłem. Do Komisji Nominacyjnej trzy wnioski w sprawie nadania tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus oraz 17 wniosków w sprawie przyznania Nagrody Wrocławia. Wnioski można było składać do 23 marca. Termin składania wniosków i cała procedura była ogłoszona w Biuletynie Informacja Publiczna. Komisja Nominacyjna na posiedzeniu 7 kwietnia postanowiła pozostawić bez rozpatrzenia cztery wnioski: jeden do tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus i trzy do Nagrody Wrocławia z uwagi na braki formalne. W ocenie Komisji, tak żeśmy ustalili, że tylko wnioski spełniające wszystkie wymogi formalne regulaminowe mogły zostać poddane dalszej procedurze.

I w tej procedurze tytuł Civitate Wratislaviensi Donatus Rada Miejska nadaje na wniosek Komisji Nominacyjnej osobom odgrywającym istotną rolę w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym. I taki drobny cytat z uchwały: „Komisja na posiedzeniu swoim 7 kwietnia jednogłośnie postanowiła rekomendować Panią Renatę Mauer-Różańską do tytułu Civitate Wratislaviensis Donatus w uznaniu za całokształt działalności na rzecz Wrocławia”. Krótka notka jest taka: Pani Renata to wybitna polska sportswomenka specjalizująca się w strzelectwie. Podczas swojej kariery sportowej promowała i godnie reprezentowała Wrocław na stadionach Polski i świata. Czterokrotnie uczestniczyła w igrzyskach olimpijskich, w Barcelonie w 1992 roku, w Atlancie w 1996 roku, gdzie zdobyła brązowy

i złoty medal, w Sydney w 2000 roku złoty medal i w Atenach w 2004 roku również uczestniczyła. Równolegle z karierą sportową oraz działalnością trenerską i akademicką pracowała na rzecz Wrocławia, bo w latach 2010— 2018 była aktywną i cenioną Radną Rady Miejskiej Wrocławia, pełniąc m.in. funkcję Przewodniczącej Komisji Sportu i Rekreacji. Za swoją działalność była wielokrotnie odznaczana i wyróżniana, w tym Nagrodą Prezydenta w 1997 roku i Nagrodą Wrocławia 2001 roku. Czyli z punktu widzenia procedury, do tytułu Civitate Wratislaviensis Donatus rekomendujemy Panią Renatę Mauer-Różańską. To będzie jedna uchwała. I teraz w sprawie drugiej. Nagrodę Wrocławia przyznaje Rada Miejska na wniosek Komisji Nominacyjnej osobom i instytucjom za całokształt ich pracy na rzecz miasta. Komisja Nominacyjna, w wyniku głosowania postanowiła rekomendować do Nagrody Wrocławia następujące osoby i instytucje: Pani Anna Kraucz-Miękus, która od kilkunastu lat szefuje Fundacji Opieka i Troska. Fundacja szczególnie specjalizuje się w projektach na rzecz osób po kryzysie psychicznym. Drugą osobą rekomendowaną przez Komisję jest Tadeusz Pawłowski — piłkarz, trener WKS Śląsk Wrocław, który sięgnął z klubem po mistrzostwo Polski w 1977 roku, krajowy puchar w 1976 roku, dwa wicemistrzostwa w 1982 roku. Ponadto reprezentował Śląsk w europejskich pucharach, zarówno jako piłkarz, jak i trener. I to, że teraz, że tak powiem, przypominamy postać Pana Tadeusza to dlatego, że zupełnie niedawno jeszcze był trenerem Śląska Wrocław i miał swój udział jako trener drużyny Śląska w pucharach. Trzecia osoba to jest Kinga Preis — aktorka teatralna i filmowa, urodzona we Wrocławiu i wiele lat mieszkała we Wrocławiu, która tutaj rozpoczęła swoją karierę zawodową. Od wielu lat jest również ambasadorką Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci. Była przez wiele lat zatrudniona w Teatrze Polskim we Wrocławiu. Dwie nagrody zbiorowe, tak byśmy je nazwali, instytucjonalne: Fundacja Promyk Słońca, która od 30 lat wspiera dzieci niepełnosprawne i ich rodziny. Prowadzi m.in. Dolnośląskie Centrum Wsparcia Rodziny, Dolnośląskie Centrum

Rehabilitacyjne, Poradnię Psychologiczno–Pedagogiczną, Ośrodek Integracyjny, żłobek, przedszkole, poradnię rodzinną. 30 lat działalności właśnie gdzieś minęło. Piąta kandydatura to Fundacja Ogólnopolski Strajk Kobiet — ruch społeczny, który zainicjował swoje działania we wrześniu w 2016 roku, właśnie we Wrocławiu, gdzie ma też swoją siedzibę. Od tego czasu Ogólnopolski Strajk Kobiet działa nie tylko w Polsce, ale i poza jego granicami na rzecz praw człowieka i równouprawnienia. W ślad za rekomendacją Komisja złożyła do Pana Przewodniczącego te dwa projekty uchwał. A jeszcze tytułem uzupełnienia, Komisja Nominacyjna również ma obowiązek zaopiniować propozycję Pana Prezydenta do Nagród Prezydenta i też to zrobiła, rekomendując pięć kandydatur. Ale to już tutaj zostawiam Panu Prezydentowi i jego służbom ciąg dalszy tego procedowania. Tak że z punktu widzenia Komisji Nominacyjnej rekomendujemy Panią Renatę Mauer–Różańską do tytułu Civitate Wratislaviensis Donatus i pięć wymienionych osób i podmiotów do Nagrody Wrocławia. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1003/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/957/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/957/21>

**18. Projekt uchwały w sprawie przyznania „NAGRODY WROCŁAWIA”
– druk nr 1004/21**

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji Nominacyjnej Bohdan Aniszczyk]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowny Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy Radni! Zanim podejmiemy decyzję, chciałbym zwrócić uwagę na punkt, a mianowicie na chęć wyróżnienia organizacji Strajku Kobiet. Powiem w ten sposób: organizacja Strajk Kobiet, pomijając kwestie polityczne i sympatie polityczne, dla których znajduję motywacje, chcę zauważyć, że pamiętamy po nich bardzo wulgarne i agresywne demonstracje, co się przełożyło na drastyczne obniżenie poziomu debaty publicznej. Kolejna sprawa, jeżeli chodzi o Wrocław: wysprayedane przystanki, ściany, chodniki, nalepki na tramwajach, nalepki na znakach drogowych. Zniszczona, co mnie bardzo

oburzyło, świeżo wyremontowana elewacja budynku przy placu Solidarności. Zniszczona także sprayem. Do dzisiaj nie odzyskała swojego poprzedniego stanu, jest po prostu na wejściu brudna. Takie zachowania nie mogą być nagradzane, w mojej ocenie, i promowane. Tak że zanim podniesiecie Państwo rękę, bardzo proszę o to, żeby pamiętać także o takich kwestiach. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Chciałbym również zabrać głos z w sprawie głosowania nad Nagrodami Wrocławia. Jestem członkiem Komisji Nominacyjnej już drugą kadencję, więc miałem okazję wielokrotnie przyglądać się i analizować wnioski. Oczywiście Wrocław jest duży. Wrocław jest, można powiedzieć, bogaty w twórczych i aktywnych ludzi, więc tych wniosków zawsze jest dużo. Zawsze jest ich więcej niż nagród, które możemy przyznać. W ciągu ostatnich lat miałem naprawdę bardzo często taką przykrość, że musiałem, będąc członkiem Komisji Nominacyjnej, odrzucać wnioski, które z całą pewnością zasługiwały na uhonorowanie. No niestety, pierwszy raz zdarzyło się, że do Nagrody Wrocławia został zgłoszony tzw. Ogólnopolski Strajk Kobiet. I jest to wydarzenie dla mnie bez precedensu. Do tej pory nagrody trafiały z całą pewnością tam, gdzie trafić powinny, w sposób absolutnie zasłużony, wypracowany często wieloletnią, ciężką pracą na rzecz wrocławian. I w zasadzie, w momencie, gdy w tym roku wpłynęła ta propozycja, uważałem, że ten wniosek, z mojego punktu widzenia, nie spełnia, że tak powiem, warunków formalnych. Niemniej jednak był on procedowany, ale fakt, że do Nagrody Wrocławia zostało zgłoszone środowisko stricte polityczne, która nie ukrywa swojej wrogości do państwa polskiego, do sporej części polskiego społeczeństwa, w tym do wrocławian, którzy podzielają po prostu wartości tradycyjne, patriotyczne, narodowe, są katolikami, czy też po prostu zwyczajnie chrześcijanami, ta nominacja jest po prostu, trzeba to powiedzieć, kolokwialnie policzkiem. Głosowanie za taką nagrodą to jest dyshonor dla miasta Wrocławia. Mamy ten panteon chwały dotychczasowych nagród, które były we Wrocławiu udzielane.

Myślę, że można koło nich przechodzić z dumą. Natomiast jeśli ta nagroda zyska wystarczające poparcie, to będzie pierwszy przypadek, kiedy ta informacja będzie przyjęta po prostu z niesmakiem. Z niesmakiem, że nagrodę otrzymuje środowisko, które po prostu jest wulgarne, które jest agresywne, które jest prymitywne, w swoich działaniach daje zły przykład, powoduje ogólne zgorszenie. Pan Radny Kilijanek wspominał o dewastacjach rozmaitych. Oczywiście przypomnę również dewastacje instytucji sakralnych, co powinno być absolutnie piętnowane i to przez każdego porządnego człowieka i każdego porządnego radnego. Ja takich reakcji nie widziałem zbyt wiele wśród radnych, którzy popierają, zdaje się, tę kandydaturę, ale na ustach mają bardzo wiele frazesów o tolerancji, o wolności słowa, a tymczasem w sposób ewidentny, w sposób agresywny, w sposób wulgarny odbiera się godność, odbiera się poczucie bezpieczeństwa dla przynajmniej tych Polaków, tych wrocławian, którzy są chrześcijanami, bądź czują, że wywodzą się z kultury judeochrześcijańskiej. Tak że absolutnie jest to kandydatura nie do zaakceptowania. Ja osobiście absolutnie nie widzę innego rozwiązania, jak zagłosować przeciwko. I to zresztą będzie, co jest zdumiewające, po raz pierwszy, jak jestem członkiem Rady Miejskiej Wrocławia, będę głosował przeciwko którejkolwiek z kandydatur, które już są procedowane podczas sesji plenarnej. Dziękuję.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo, ja wycofałem chęć wypowiedzi, ponieważ chciałem prosić o to, aby głosowanie nie było blokowe, tak jak w przypadku opinii klubów. Natomiast widzę, że już w trakcie sesji przyszły karty do głosowania, że będziemy głosowali za każdą pozycją osobno, więc dziękuję, to mnie satysfakcjonuje.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, Szanowni Zgromadzeni! Ja tylko chciałem Państwu podziękować, że nie daliśmy się sprowokować, bo ta propozycja, która została przed chwilą omówiona, to jest wyraźna prowokacja. Tak że cieszę się i sam także nie zamierzam dać się

sprowokować, więc głosujemy, proszę Państwa, roztropnie. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1004/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0
(dla czterech kandydatur)

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 15, wstrzymało się – 3
(dla kandydatury Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet)

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/958/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/958/21>

19. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 999/21

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul. Opinia Komisji o niewnoszenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – za niewnoszeniem skargi do WSA

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 999/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/959/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/959/21>

20. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1001/21

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul. Opinia Komisji za nieuwzględnieniem skargi]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1001/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/960/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/960/21>

21. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1005/21

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul. Opinia Komisji za nieuwzględnieniem skargi]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za uwzględnieniem skargi
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1005/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/961/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/961/21>

22. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu – druk nr 1000/21

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul. Opinia Komisji za nieuwzględnieniem skargi]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1000/21

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXVI/962/21** z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/962/21>

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz ogłosił przerwę]

23. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nadania skwerowi przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu imienia Róży Luksemburg – druk nr 1002/21

Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Proszę Państwa, Komisja nie była w stanie zająć stanowiska, dlatego że dwie osoby były za uwzględnieniem petycji, dwie osoby były przeciwnie temu, a jedna osoba się wstrzymała. W związku z powyższym nie byliśmy w stanie zająć stanowiska, ponieważ w głosowaniu był remis. I taka jest przyczyna tego, że Komisja nie potrafiła zająć stanowiska w tej kwestii. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – bez opinii
- **Klub Radnych Współczesny Wrocław** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Informuję Państwa, że w związku z tym, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w wyniku głosowania nie przedstawiła wniosku w tej sprawie jestem zatem zobowiązany do postawienia pytania w celu umożliwienia Państwu głosowania na kartach do głosowania. A mianowicie, zgodnie z intencją zgłoszonej petycji pytanie będzie miało brzmienie: Kto jest za wyrażeniem woli nadania skwerowi przy ulicy Kleczkowskiej we Wrocławiu imienia Róży Luksemburg?

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni zebrani! Chciałbym odnieść się do tego wniosku, którego blisko 30 lat po upadku komunizmu w Polsce, tak przynajmniej przeważnie te wydarzenia roku '89 są przedstawiane, chociaż są tacy, którzy twierdzą, że jednak z tym upadkiem komunizmu oczywiście nie było tak do końca i to upadanie komunizmu trwało znacznie dłużej, a może nawet jeszcze niezupełnie upadł. Otóż wniosek zawarty w tej petycji, czyli wniosek o uhonorowanie dokonań, czynów Róży Luksemburg jest jednym z wniosków, które można uznać za swoiste kuriozum. Kuriozum, którego naprawdę nie spodziewałbym się, że dożyję, choć, jednak Polska mimo

wszystko zmienia się na lepsze i żyjemy w kraju coraz bardziej zbliżonym do naszych oczekiwań z roku 1989. Z racji tego, że jednak taki wniosek padł, chciałbym przypomnieć wszystkim tym, którzy będą za chwilę decydować o głosowaniu, co na temat Róży Luksemburg i jej aktywności piszą szkolne podręczniki, a konkretnie zacytuję tutaj jeden z podręczników „Zrozumieć przeszłość”, obowiązujący nadal. Wszedł, że tak powiem, do zestawu podręczników w roku 2014, a więc za rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Podręcznik, który jest używany przez polskich maturzystów, którzy w tej chwili prawdopodobnie wertują ten podręcznik, przygotowując się do matury z historii. I oczywiście przygotowują się, uwzględniając wymogi podstawy programowej. Tak, aby nie było wątpliwości, bo być może niektórym tutaj, być może wnioskodawcy akurat się przytrafiło być nieobecnym na lekcji, która zatytułowana jest „Nowe nurty polityczne”, a konkretnie chodziło o szeroko rozumiany, powiedzmy, ruch robotniczy. I cytuję tutaj fragment tego podręcznika szkolnego, obowiązującego, z którego się uczą i przygotowują maturzyści do zbliżającej się właśnie matury. Akurat jest fragment poświęcony aktywności Róży Luksemburg, Socjaldemokracji Królestwa Polskiego: „Jej założyciele, a więc Róża Luksemburg i Julian Marchlewski, Adolf Warski odrzucali postulat walki o niepodległość Polski. Uważali, że jest on szkodliwy dla ruchu robotniczego, bo odciąga proletariat od głównego celu, jakim jest internacjonalistyczna, czyli ponadnarodowa rewolucja”. Zgodnie z marksistowskim hasłem „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”, miała ona obalić, ta rewolucja, zarówno ustrój kapitalistyczny, jak i doprowadzić do likwidacji państw narodowych. Socjaldemokracja Królestwa Polskiego krytykowała socjapatriotyzm Polskiej Partii Socjalistycznej i głosiła, że ziemie polskie winny pozostać w granicach państw zaborczych. Reasumując, Róża Luksemburg była jedną z tych aktywistek ruchu komunistycznego, która była wrogiem polskiej niepodległości. W czasie, gdy tysiące, dziesiątki tysięcy Polaków, legiony[red. – Legiony Polskie], Józef Piłsudski, Kazimierz Sosnkowski,

Haller i wielu innych wybitnych przedstawicieli, można powiedzieć, polskich patriotów walczyli, oddawali swoje życie i przelewali krew po to, aby odzyskać niepodległość, której 100-lecie odzyskania świętowaliśmy dwa lata temu, mamy wniosek o to, aby uhonorować postać, która jest zaprzeczeniem wszelkiej możliwej chwały i pamięci, którą powinniśmy oddawać na ulicach Wrocławia. Jestem tej propozycji zdecydowanie przeciw. Proszę, apeluję o rozsądek, bo nie każę większości czy wszystkim Radnym wracać do szkoły, bo oni już tę lekcję przerobili. Natomiast wnioskodawca z całą pewnością tej lekcji jeszcze nie odrobił. Dziękuję za uwagę.

Radny Czesław Cyrul: Ja nie chciałem głosu zabierać, ale Radny Pieńkowski mnie, jak gdyby, sprowokował. Ale wcześniej nawiążę jeszcze do kwestii strajków, które zostały tak obsobaczone przez Radnych PiS-u. Otóż te strajki wynikały z decyzji PiS-u. Z fatalnej decyzji, do czego przyznał się sam prezes Kaczyński. Gdyby nie te decyzje, to być może kilkaset tysięcy ludzi zdesperowanych nie wyszłoby na ulice. Efektem tej decyzji Trybunału, Julii Przyłębskiej jest fakt, że dzisiaj 49 % młodych ludzi do lat 29 głosowałoby na lewicę. I to powinno Was, Koledzy Radni, trochę zastanowić. Natomiast teraz co do sytuacji Róży Luksemburg. Ja nie byłem wnioskodawcą tego wniosku, tej petycji, ale powiem tyle: przestrzegalbym wszystkich przed upraszczaniem historii, ponieważ można przez to uproszczenie dojść do takich na przykład dziwnych sytuacji i poglądów, jak na przykład, że nie tylko Róża Luksemburg miała takie poglądy, ale również Roman Dmowski uważał, że nie jesteśmy w stanie być krajem czysto niepodległym i ewentualnie w sojuszu z Rosją możemy myśleć o jakiejś autonomii i tak dalej potem pójdzie. I przypomnę, że Róża Luksemburg miała też inne poglądy i jej dorobek teoretyczny jest uznawany. Miała w tym przypadku takie poglądy. Nie wierzyła, że Polska jest w stanie podźwignąć się na samodzielność, tak samo jak nie wierzył Dmowski. A zatem i Róża Luksemburg i Dmowski z różnych pozycji mieli trochę podobne poglądy, jak się okazuje. Prawda?! I przypomnę,

że to socjaliści byli wieszani, rozstrzeliwani na Cytadeli, a ziemiaństwo i elity polskie tak niechętnie patrzyły. I raczej upatrywały swojej szansy na pozostanie w obrębach Rosji. A zatem sytuacja jest bardziej skomplikowana i to co jest napisane w podręcznikach, Panie Radny, to zależy od tego, kto te podręczniki dzisiaj pisze. To zależy przede wszystkim od tego. Dlatego, jak widzicie można przedstawiać te fakty na różny sposób, aby kogoś ośmieszyć albo kogoś zdyskredytować. Dobrze Pan Radny wspomniał o PPS–ie, Legionach Polskich Piłsudskiego, ale przypominę, że to właśnie Endecja bardzo atakowała i zniechęcała do wstępowania do tych Legionów. Patrzmy na pewne fakty. Prawdą jest, jak potem, kiedy odzyskaliśmy niepodległość, a pierwsze rządy były rządami socjalistycznymi właśnie, to rzeczywiście prawica i Endecja włączyła się i Dmowski odegrał wielką rolę przy dyskutowaniu na temat niepodległości Polski we Francji, w Paryżu, czy Wersalu. To o tym pamiętamy, ale tak to się zmieniało. Przypominę, że to paradoksalnie, Lenin bardzo zaciekle krytykował Różę Luksemburg, a zarazem był za niepodległością Polski podobnie jak Marks, więc jak to się skomplikowanie dziwnie układa, prawda? A kontrrewolucjoniści w ogóle nie przyjmowali do wiadomości, że Polska może być niepodległa. A zatem rozpatrujmy to wieloaspektowo i nie oczerniajmy postaci historycznych w ten sposób, taką tanią kalką, bo to jest łatwe do obalenia. I ja na przykład zastosowałem również bardzo tanią kalkę, prawda? Taką prymitywną, bym powiedział, ale mogę tak się zachować? Mogę. Proszę bardzo. Udowodnijcie, że Dmowski nie ma wiele wspólnego z Różą Luksemburg jeżeli chodzi o poglądy na niepodległość. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, obyśmy nie doczekali czasów, w których to podręczniki do historii są pisane przez funkcjonariuszy rosyjskich. Powiem tak, Panie Radny Cyrul, bo zmusił mnie Pan do tego, żebym zabrał głos w tej sprawie. Nie decyzja PiS–u, tylko decyzja Trybunału Konstytucyjnego. I ta retoryka, którą stosuje opozycja totalna, jest niczym innym właśnie jak próbą deprecjacji roli państwa narodowego

w ogóle w systemie naszym prawnym, tylko dlatego, że rządzi PiS. Więc, Szanowni Państwo, nie idźmy tą drogą, a jeżeli chcemy uhonorować nazwisko, już tak bardzo ogólnie, to powinniśmy honorować takie nazwiska, co do których nie ma żadnych wątpliwości. A w związku z tym, że podejmujemy w Radzie Miejskiej tej kadencji, nad czym ubolewam, decyzje często bardzo polityczne, uwarunkowane sytuacją w Warszawie, a nie tym, co by wynikało z faktycznych potrzeb mieszkańców, to dlatego mamy dzisiaj tutaj takie dyskusje. Tak że, Szanowny Panie Radny, decyzja Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Ja bym chciał tylko przypomnieć Państwu, którzy dyskutują i przerzucają się argumentami politycznymi, że to projekt w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nadania skwerowi przy ulicy Kleczkowskiej we Wrocławiu imienia Róży Luksemburg. Nie jest to inicjatywa radnych z jakiegokolwiek strony politycznej, ale petycja, którą rozpatrujemy. Tak że inicjatorzy są spoza Rady i my nad tym dlatego debatujemy.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja jeszcze się odniosę do sprawy Strajku Kobiet. Przypomnę, że w 2016 roku, kiedy wystąpienia kobiet we Wrocławiu były największymi wystąpieniami w Polsce, były większe manifestacje niż w Warszawie, wtedy wstrzymano decyzję o zaostrzeniu ustaw aborcyjnych i wtedy rząd Prawa i Sprawiedliwości wykonał krok wstecz. Dopiero temat wrócił przed rokiem i dlatego kolejna fala tych protestów. Dlatego zgłaszaliśmy Strajk Kobiet, ponieważ jest to ruch ogólnopolski zarejestrowany we Wrocławiu, który ma ogromny dorobek, jeżeli chodzi o prawa kobiet. Wracając do sprawy Róży Luksemburg, to powiem szczerze, że wniosek złożony przez partię Razem nie był konsultowany z Radnymi Lewicy w Radzie Miejskiej. Natomiast, odnosząc się do postaci historycznej, Czesław powiedział, że historia nie jest czarna czy biała, że było wielu ojców i matek również

niepodległości. Cieszę się, że na Urzędzie Wojewódzkim jest wielki billboard, gdzie pokazano matki niepodległości wreszcie, bo to i kobiety również wywalczyły tę niepodległość. Jeżeli chodzi o Różę Luksemburg, to Czesław dał jasny przykład tego, że np. Dmowski nie chciał tej niepodległości w takiej formie jak my sobie wyobrażamy, tylko chciał w sojuszu z Rosją. Tak że, nie jest to ani czarne, ani białe. Nie można w żaden sposób postaci historycznych w taki sposób klasyfikować, bo gdyby nie socjalista Piłsudski, to nie porwałby kilkuset zapaleńców i nic by z tego mogło nie wyjść, bo akurat wstrzeliliśmy się w odpowiedni moment. Oczywiście Dmowski i inni ojcowie i matki niepodległości później negocjowali pewną naszą pozycję już na tych wszystkich rozmowach politycznych, które odbywały się na Zachodzie. Natomiast nie pokazujemy postaci historycznych w sposób jednoznaczny. I teraz do Pana Radnego Kilijanka. Ja sobie nie wyobrażam, żeby funkcjonariusze Federacji Rosyjskiej kiedykolwiek pisali podręczniki do historii. Jest to niedopuszczalne i proszę takich insynuacji nie używać. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1002/21

Wyniki głosowania: za – 4, przeciw – 31, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVI/963/21 z dnia 22 kwietnia 2021 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXXVI/963/21>

24. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Macieja Jerzego Zielińskiego – druk nr 1020/21

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Uzasadnienie: Radny Rady Miejskiej Wrocławia Pan Maciej Zieliński dnia 15 marca 2021 roku powołany został na Prezesa Zarządu Śląska Wrocław Basketball SA. Spółka jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą, przez którą rozumieć należy

zorganizowaną działalność zarobkową wykonywaną we własnym imieniu i w sposób ciągły. Z informacji zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, iż podstawowy przedmiot prowadzonej działalności PKB gospodarczej spółki jest szeroko określony, w tym m.in. w zakresie działalności marketingu i reklamy, pośrednictwo w zakresie sprzedaży czasu i miejsca na cele reklamowe w radiu, telewizji, mediach drukowanych, mediach elektronicznych oraz pozostałych mediach. Zakres przedmiotowy prowadzonej działalności przez spółkę ustalony został na podstawie § 5 ust. 2 statutu spółki. Będąc przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą, spółka wykonuje obowiązki wynikające z przepisów prawa Ustawa o rachunkowości, składała corocznie w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia–Fabrycznej we Wrocławiu IV Wydział Gospodarczy KRS sprawozdania finansowe, w tym rachunek zysków i strat. W działalności swojej spółka od wielu lat korzysta z udzielanej przez gminę Wrocław dotacji i wsparcia w różnych formach. Tytułem przykładu wskazać należy na przestrzeni lat 2019–2021, gmina zawarła ze spółką 7 umów na dofinansowanie realizacji zadania pod nazwą „Szkolenie i udział w rozgrywkach w koszykówce”, dotacja na łączną kwotę 6 200 000 PLN. Prowadząc działalność związaną ze sportem, działalność klubu sportowego, spółka korzysta ponadto m.in. z obiektu Hala Orbita, którego właścicielem jest gmina Wrocław. W hali rozgrywane są mecze koszykówki. Dodatkowo podkreślić należy, że gmina partycypuje także w kosztach użytkowania przez spółkę hali, w tzw. dniach meczowych, a nawet w pełni je pokrywa. Mocą bowiem umowy zawartej przez gminę Wrocław, w imieniu której działało Młodzieżowe Centrum Sportu we Wrocławiu ze spółką Wrocławskie Centrum Treningowe Spartan, to ostatnie jest użytkownikiem hali. Dysponentem hali w dni meczowe spółki jest gmina, w zamian za opłatę dokonywaną Spartanowi. W ramach uczestnictwa w programie *Tanie Granie* gmina udostępnia spółce halę w te dni za złotówkę. Szczegółowe zasady w tym zakresie określone zostały mocą umowy zawartej między gminą, w imieniu której działało Młodzieżowe Centrum Sportu we Wrocławiu

a spółką. Stosownie do postanowień art. 383 § 1 pkt 5 Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 Kodeks wyborczy, wygaśnięcie mandatu radnego następuje w przypadku naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności. Wygaśnięcie mandatu radnego z przyczyn, o których mowa w paragrafie 1 pkt 5, stwierdza Rada w drodze uchwały. Zgodnie z dyspozycją art. 383 § 3 Kodeksu, przed podjęciem niniejszej uchwały Radnemu Panu Maciejowi Zielińskiemu umożliwiono złożenie wyjaśnień. W pisemnych wyjaśnieniach z dnia 29 marca 2021 roku zainteresowany potwierdził, iż dnia 15 marca 2021 roku został powołany do Zarządu Klubu Sportowego Śląsk Wrocław Basketball SA. Wyjaśnił m.in., iż wyrażając zgodę na kandydowanie do Zarządu Spółki, nie miał świadomości, że spółka prowadzi działalność gospodarczą. W dacie powołania nie miał możliwości weryfikacji powyższych okolicznościach, a to z racji na funkcjonujący w spółce poprzedni Zarząd i niemożność dotarcia do akt i dokumentów spółki. Co do prowadzenia przez spółkę działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, Radny zauważył, że zakwalifikowanie dotacji do tej kategorii może być sporne. Pojęcie to zostało zdefiniowane w Ustawie z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, zgodnie z art. 43 tejże mieniem komunalnym jest własność i inne prawa majątkowe należące do poszczególnych gmin i związków oraz mienie innych gmin, osób prywatnych w tym przedsiębiorstw. Zasadne wydaje się zatem rozróżnienie pomiędzy mieniem komunalnym a środkami publicznymi, które jednostka może wydatkować z budżetu na określone cele lub na rzecz określonych podmiotów. Według wiedzy Radnego Śląsk Wrocław Basketball SA otrzymał dotację, ale nie prowadzi działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy. Radny wyjaśnił, iż niezależnie od powyższego, bezpośrednio po wyborze na Prezesa Zarządu Spółki podjął wątpliwości co do tego, czy jako radny może pełnić funkcję w zarządzie klubu sportowego, a następnie po konsultacji z prawnikiem i [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] tych

wątpliwości bezzwłocznie zrezygnował ze stanowiska Prezesa Zarządu Śląska Wrocław Basketball SA. Rezygnację złożył na ręce Rady Nadzorczej spółki dnia 22 marca 2021 roku. Radny zaznaczył dodatkowo, że w okresie między wyborem jego osoby na stanowisku Prezesa Zarządu Spółki a złożoną rezygnacją nie dokonał żadnych czynności zarządczych względem spółki. W szczególności nie przeglądał ksiąg i dokumentów spółki, nie miał wglądu do rachunku bankowego spółki, nie rozmawiał z pracownikami ani zawodnikami klubu. Nie miał też faktycznej możliwości dokonania jakiegokolwiek czynności zarządczej, bowiem dotychczasowy zarząd Śląsk Wrocław Basketball SA nie uznał jego wyboru i nie dopuścił Radnego do spółki. Usunął natomiast siedzibę we Wrocławiu przy ulicy Mieszkańskiej, wszystkie księgi, dokumenty spółki, przenosząc je w nieznane miejsce oraz kontynuował sprawowanie przez siebie funkcji w zarządzie, co czyni do dnia dzisiejszego. Zgodnie z art. 24f ust. 1 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Z cytowanego wyżej przepisu wynika zakaz zarządzania przez radnego działalnością gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której uzyskał mandat. Jego naruszenie skutkuje wygaśnięciem mandatu radnego z mocy prawa art. 383 pkt 5 Kodeksu. Okoliczność powyższa rodzi obowiązek podjęcia przez Radę gminy na podstawie art. 383 § 2 Kodeksu uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego w terminie miesiąca od dnia przyczyny wygaśnięcia mandatu. Rezygnacja Radnego z funkcji Prezesa Zarządu spółki nie wpływa na podjęcie uchwały, bowiem ustawa skutek prawny w postaci wygaśnięcia mandatu radnego łączy z samym podjęciem takiej działalności. Późniejsza rezygnacja nie uchyla skutków wygaśnięcia mandatu. Warunkiem koniecznym do stwierdzenia naruszenia zakazu wynikającego z art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym jest

wystąpienie łącznie dwóch następujących przesłanek: zarządzanie działalnością gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat. Poza sporem pozostaje fakt, iż Pan Radny Maciej Zieliński został powołany w dniu 15 marca br. na Prezesa Zarządu Śląsk Wrocław Basketball SA, który jest organem uprawnionym do reprezentowania spółki, co przyznał dodatkowo sam Radny. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż zarządzanie działalnością gospodarczą jest też rozumiane jako kompetencja do podejmowania wiążących decyzji w zakresie prowadzonej działalności. Kompetencja taka może przysługiwać danej osobie jako organowi jednoosobowemu, jak to ma miejsce np. w przypadku dyrektora przedsiębiorstwa państwowego lub jednoosobowego zarządu spółki handlowej albo jako członkowi kolegialnego organu zarządzającego podmiotem gospodarczym, np. zarządu spółki akcyjnej. Jest to czynienie użytku z atrybutów prawa majątkowego wchodzącego w skład mienia komunalnego. Tytułem przykładu warto wskazać, iż pełnienie przez radnego funkcji członka zarządu w stowarzyszeniu prowadzącym działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy Naczelny Sąd Administracyjny uznał za zarządzanie taką działalnością w rozumieniu art. 24f ust. 1, wyrok NSA z 12 stycznia 2006 roku. Niewątpliwie spółka prowadzi działalność gospodarczą, co opisano na wstępie uzasadnienia. Okoliczność powyższą potwierdził ponadto sam Radny w złożonych na piśmie wyjaśnieniach. Podstawowy przychód, dochód spółki prowadzonej działalności gospodarczej pochodzi ze sprzedaży biletów na mecz oraz umów sponsorskich. W oparciu o takie umowy sponsoringu – sponsorskie, spółka umożliwia, zapewnia umieszczanie logo i innych znaków towarowych na banerach reklamowych i innych nośnikach sponsorów w obiekcie Hali Orbita podczas rozgrywanych meczy drużyny koszykarskiej. Aktualnie zespół występuje w najwyższej klasie krajowych rozgrywek Energa Basket Liga. Także w trakcie innych spotkań, imprez sportowych i im towarzyszących meczy prowadzone są transmisje telewizyjne i radiowe. Powyższe

informacje są powszechnie znane, a nadto można uzyskać je ze stron internetowych spółki oraz m.in. z dokumentacji finansowej spółki składanej w sądzie Krajowy Rejestr Sądowy. Bez wątpienia zatem działalność w opisanym wyżej zakresie, a w konsekwencji dochody związane ze sprzedażą biletów oraz wpływy z umów sponsorskich należy zakwalifikować jako działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego, w którym Radny uzyskał mandat. Na marginesie jedynie należy wskazać, iż mecz w Hali odbył się 16 marca, kolejny mecz, a więc w dzień po objęciu funkcji Prezesa Zarządu spółki przez Radnego. W takich samych kategoriach należy potraktować wykorzystywanie dotacji udzielonej przez gminę spółce. Wbrew wątpliwościom wyrażonym w wyjaśnieniach Radnego, dotacje udzielane spółce przez gminę Wrocław stanowią mienie komunalne. Wskazać należy bowiem, iż w artykule 43 ustawy o samorządzie gminnym zdefiniowano pojęcie mienia komunalnego, a ponadto podmioty mienia komunalnego. Zgodnie z nim mieniem komunalnym jest własność i inne prawa majątkowe należące do poszczególnych gmin i ich związków oraz mienie innych gmin, osób prawnych, w tym przedsiębiorstw. W wyroku z dnia 16 grudnia 2016 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku wyraził pogląd, zgodnie z którym mienie komunalne instytucja prawa cywilnego obejmuje aktywa, nie pasywa, co wynika z definicji zawartej w art. 44 Kodeksu cywilnego oraz art. 43. Stanowią je nie tylko nieruchomości gruntów oraz budynki, budowle, majątek trwały, a także środki pieniężne. Z kolei w wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 roku Naczelny Sąd Administracyjny rozstrzygnął, iż dotacje z budżetu miasta są prawami majątkowymi i stanowią tym samym mienie gminy. W opisanych powyżej okolicznościach uznać należy, iż Radny Rady Miejskiej Wrocławia Pan Maciej Zieliński naruszył ustawowy zakaz, o którym mowa w art. 24f ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także

zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności, co skutkowało wygaśnięciem mandatu radnego z mocy prawa na podstawie art. 383 § 1 pkt 5 Kodeksu.

Tym samym obowiązkiem Rady Miejskiej Wrocławia było stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego na podstawie tegoż artykułu. Również informacja, że od niniejszej uchwały zainteresowanemu służy skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. Skargę wnosi się za pośrednictwem Rady Miejskiej w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia uchwały. Chciałbym zaznaczyć, że Pan Maciej Zieliński złożył wyjaśnienia na piśmie, zgodnie z przysługującym prawem, które zostały Państwu udostępnione wraz z całością materiałów w programie eSesja. Czy Pan Radny Maciej Zieliński chciałby złożyć jakieś dodatkowe wyjaśnienia lub zabrać głos w tej sprawie na tym etapie sesji?

Radny Maciej Zieliński: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni! Ja chciałem krótko odnieść się tutaj do zaistniałej sytuacji. Ja osiemnaście lat grałem w Śląsku Wrocław. Zdobyłem dziewięć tytułów Mistrza Polski. Śląsk Wrocław był, jest i będzie dla mnie najważniejszy. Propozycja, którą otrzymałem, bycia prezesem była dla mnie dużym wyróżnieniem i wielką nobilitacją. Jednak szybko okazało się, że nie jest to możliwe, gdyż, nie, tak jak było to powiedziane przed chwilą, nie miałem dostępu do żadnych dokumentów spółki, do księgowych, do umów, marketingowych, czy do konta bankowego. Nie mogłem podejmować żadnych decyzji, w związku, z czym po konsultacjach złożyłem rezygnację z funkcji prezesa. I taką tylko mam refleksję, że jedyne co nasuwa mi się, czy dzięki temu głosowaniu, nie wiem... mieszkańcom Wrocławia będzie żyło się lepiej? Być może. Czy przedsiębiorcy walczący z pandemią będą mieli lepiej? Być może tak. Natomiast jedno jest pewne, że po tym głosowaniu Pan Przewodniczący zostanie zaproszony na skórzaną kanapę i być może zapali sobie cygaro. Jest to dla mnie, naprawdę, bardzo smutna sytuacja. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – Sekretarz Michał Młyńczak –

Dzień dobry, Panie Przewodniczący! Dzień dobry, Panie Prezydencie, Szanowne Panie i Panowie Radni! W imieniu Klubu Forum Jacka Sutryka – Wrocław Wspólna Sprawa przedstawiam stanowisko Klubu do projektu uchwały na druku nr 1020/21. Już w pierwszych słowach wystąpienia chcę wyraźnie podkreślić, iż stanowisko Klubu nie jest wymierzone przeciwko komuś, w tym w szczególności naszemu Koledze Maciejowi Zielińskiemu, lecz jest to stanowisko dotyczące i obrazujące przepisy prawa, ich stosowanie, bez względu na to, kogo one bezpośrednio dotyczą. Jest to stanowisko dotyczące zasad postępowania radnych i konsekwencji takiego postępowania. Jest to w końcu stanowisko o tym, że każda Rada Miejska, ale Rada Miejska Wrocławia jako lokalny parlament, który tworzy prawo, jest w sposób ekstraordynaryjny zobowiązana do tego, aby to prawo stosować i przestrzegać. Projekt uchwały na druku 1020/21 dotyczy wygaszenia mandatu radnego z uwagi na naruszenie normy określonej w art. 24f ust. 1 o samorządzie i on z wykonywaniem mandatu radnego na czas zażądania przez niego działalnością gminy, tj. połączenia wykonywania mandatu radnego z jednoczesnym zarządzaniem przez niego działalnością gospodarczą, która wykorzystuje mienie gminy, w okręgu, w którym radny swój mandat uzyskał. Rada Miejska Wrocławia, jak i każda rada gminna, nie jest organem śledczym. Nie ma uprawnień do tego, aby sprawy naruszenia wyżej wymienionej normy badać w sposób taki, jak przewidziany jest chociażby dla sądu czy prokuratury. Rada miejska działa w tym konkretnym przypadku wyłącznie w oparciu o powszechnie dostępne lub przedstawione przez zainteresowaną stronę dowody i dokumenty, a te w niniejszej sprawie wyglądają następująco. Bezspornym pozostaje, iż Radny, którego uchwałą dotyczy, swój mandat uzyskał do Rady Miejskiej Wrocławia, mandat ten przyjął i mandat ten do chwili obecnej wykonuje. Bezspornym jest, iż zgodnie ze złożonym przez Radnego oświadczeniem z dnia 29 marca 2021 roku o dostępnych w programie

eSesja z dnia 15 marca został on powołany na Prezesa Zarządu spółki prawa handlowego, spółki akcyjnej tj. Śląsk Wrocław Basketball SA, a funkcję tę przyjął i funkcję tę w zarządzie spółki objął. Bezspornym pozostaje, zgodnie z informacją uzyskaną przez Radę Miejską za pośrednictwem jej Przewodniczącego, który wystąpił do Prezydenta Wrocławia z prośbą o jej udzielenie, iż spółka prawa handlowego, spółka akcyjna Śląsk Wrocław Basketball od lat korzysta ze wsparcia finansowego gminy Wrocław w formie bezpośrednich wpłat finansowych, jak i pośrednich tj. udostępnianie zaplecza infrastrukturalnego gminy dla celów prowadzonych treningów i rozgrywek. Bezspornym w końcu pozostaje, że spółka prawa handlowego, spółka akcyjna Śląsk Wrocław Basketball jest przedsiębiorcą wykonującym i prowadzącym działalność gospodarczą, a Radny, którego uchwała dotyczy, wszedł do organu tą spółką zarządzającego, tj. zarządu spółki i pełnił w niej funkcję Prezesa Zarządu. Analiza tych ustaleń i oświadczeń jednoznacznie wskazuje, że do naruszenia normy art. 24 ust. 1 o samorządzie gminnym po prostu doszło. Rada Miejska ma obowiązek sprawą tą w terminie 30 dni się zająć, a obecna próba przysyłania tych faktów brakiem podejmowania czynności zarządczych w spółce, czy brakiem dostępu do dokumentów spółki niezależnie od tego, iż Rada Miejska nie jest w stanie tych okoliczności ani sprawdzić, ani zweryfikować, o czym była już mowa powyżej, pozostaje w ocenie Klubu chybioną próbą uniknięcia odpowiedzialności. Błędna pozostaje także pojawiająca się w przestrzeni publicznej interpretacja opinii eksperta Komisji Statutowej, mecenasa Mateusza Chlebowskiego. Z jej treści nie wynika bowiem, jak chcieliby niektórzy, iż Rada Miejska nie ma kompetencji do zajęcia się tą sprawą w sprawie wygaszenia mandatu radnego. Wręcz przeciwnie. Opinia wskazuje na konieczność procedowania uchwały zgodnie z przepisami prawa. Odmienne natomiast kwestią są wnioski, jakie opiniujący w tej opinii stawia. W ocenie Klubu Radnych Forum Jacka Sutryka, jak i większości Komisji Statutowej przedłożona opinia nie jest oceną prawną zaproponowanej uchwały,

lecz stanowi ocenę działań Radnego, którego dotyczy, a tym samym wykracza de facto poza przedmiot opiniowania. Opinia ta odwołuje się do możliwego naruszenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności, ale jednocześnie w tym samym momencie potwierdza, iż do naruszenia normy art. 24f ust. 1 przez Radnego, którego ta uchwała dotyczy, po prostu doszło. A ewentualne przesłanki, które miałyby winę Radnego z tej opinii, to jest powołanie się na te elementy, jakie znajdują się w wyjaśnieniach Radnego, a które tak ekspert Komisji Statutowej, jak i Rada Miejska Wrocławia, jak i każda inna rada gminna nie są w stanie, co już było wyżej wskazane, ani sprawdzić, ani zweryfikować. Zarówno ekspert Komisji Statutowej, jak i Komisja Statutowa, a także Rada Miasta i Radni bazują wyłącznie na dostępnych dokumentach i oświadczeniach, a te naruszenie zasad wykonywania mandatu Radnego po prostu potwierdzają. Na koniec chciałem dodać, iż według mnie nie, ale nie tylko, według wrocławian Śląsk jest wielki, a nazwa Śląska jest magiczna. Koszykarski Śląsk z czasów Macieja Zielińskiego, Adama Wójcika, Raimondsa Miglinieksa, czy Józefa Matimona i trenera Andreja Urlepa to najlepsze wspomnienia dla kibiców, w tym dla mnie. Jednakże nie jest to tak, jak by chcieli niektórzy przedmiotem uchwały. Uchwała ta dotyczy przestrzegania prawa przez członków organu, który do stanowienia prawa jest powołany i na tym jako Rada i Radni powinniśmy się wyłącznie skupić. Klub zagłosuje za uchwałą. Dziękuję.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia negatywna

- Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Stajemy dziś przed całkowicie nową sytuacją, która przewartościowuje i z pewnością przewartościuje wydarzenia, które będą miały miejsce w Radzie Miejskiej w przyszłości. Wniosek postawiony do rozpatrzenia Radnym przez Przewodniczącego de facto zamienia Salę Sesyjną w salę sądową. Sąd zaś mamy prowadzić nad człowiekiem, który praktycznie całe swoje życie

poświęcił, sławiąc Wrocław w Polsce, w Europie i na świecie. Mamy stawiać pod pręgierzem człowieka za to, że przez kilka dni pełnił funkcję w koszykarskim Śląsku, do której de facto nie został dopuszczony przez poprzedni Zarząd. Sytuacja miała charakter absolutnie incydentalny, a gdy tylko Maciej Zieliński powziął wiedzę, że pełnienie funkcji w Klubie może kolidować ze sprawowaniem mandatu, zrezygnował z niej z własnej woli i doprowadził do naprawienia stanu prawnego. Skoro jesteśmy zmuszeni do prowadzenia tego typu sądów, musimy wziąć pod rozwagę nie tylko literę ustawy, ale również zasady konstytucyjne. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z marca 2007 roku wskazuje wprost, że przepisy dotyczące wygaśnięcia mandatu ingerują w prawo wyborcze, które podlegają właśnie tej konstytucyjnej ochronie. I to dotyczy zarówno praw samego radnego, jak i praw jego wyborców, którzy głosowali przeciw na konkretną osobę, aby uzyskać reprezentację, której oczekiwali, której się spodziewali. Wyrok zwraca jeszcze uwagę na cel wprowadzenia tej regulacji. Cel jest tutaj naprawdę kluczowy. Chodzi o zabezpieczenie instytucji samorządowej przed korupcją i innego rodzaju nadużyciami. Nie trzeba dużo wysiłku, by uzyskać pewność, że żadna z takich sytuacji nie miała miejsca. Nie miały miejsce ani żadnego rodzaju nadużycia, ani żadnego rodzaju korupcja. Miejsce miało, przez niecałe siedem dni formalne sprawowanie funkcji. Natomiast jeszcze raz chciałbym zaznaczyć, że poprzedni zarząd spółki nie dał Maciejowi Zielińskiemu wglądu w księgi, w rejestr umów, w tym umów z gminą, dostępu do konta. Maciej Zieliński nie pobierał za swoją działalność wynagrodzenia. Nie wykonał też żadnej czynności w odniesieniu do mienia gminy. Po prostu nie miał takiej możliwości. Próba zerojedynekowej interpretacji byłaby w opinii wspomnianej eksperta Komisji Statutowej, w mojej również, niezgodna z konstytucyjną zasadą proporcjonalności. To ważna zasada. Wielu i wiele z nas wielokrotnie wypowiadało się publicznie w imieniu obrony właśnie zasad konstytucyjnych. Wszyscy dobrze pamiętamy te wypowiedzi. Jeżeli więc nie fakty, nie prawo, to co stoi za tym zamieszaniem? Otrzymałem

bardzo liczne pytania w tej sprawie. Nawet dla postronnych wygląda to tak, jakby ktoś próbował uciszyć, a najlepiej wykluczyć niewygodnego radnego. Wygląda to tak, jakby radnemu za to, że zmienił przynależność klubową, ktoś chciał ograniczyć wolność jego mandatu, a tym samym pozbawić jego wyborców należnej im reprezentacji. Jak nisko upada wspólnota samorządowa, która zamiast prowadzić dialog w warunkach wzajemnego szacunku, wybiera drogę kneblowania i usuwania niewygodnych radnych. Czy od Przewodniczącego Rady Miejskiej powinniśmy oczekiwać działań na rzecz skutecznego reprezentowania wyborców przez organ, jakim jest Rada, czy też powinniśmy zajmować się zapewnieniem komfortu, żeby dobrze pracowało się tym, którzy sprawują władzę? Czy mieszkańcy powinni mieć pewność, że działania urzędu: ustalanie wysokości podatków i opłat, planowanie przestrzenne, ustalanie priorytetów inwestycyjnych będą pod należytym nadzorem? Czy też chodzi o to, abyśmy w imię czyichś interesów pozwolili na instrumentalne wykorzystywanie Rady Miejskiej do politycznej zemsty? Pozostawiam Państwa z tymi pytaniami i serdecznie zachęcam do głosowania zgodnie z sumieniem i przekonaniami, niezgodnie z narzuconą z góry dyscypliną. Tak że, mój taki apel. Zamiast wykorzystywać kruczki prawne do brutalnego eliminowania radnych, którzy stali się niewygodni ze względu na ich własne decyzje polityczne, powinniśmy jednak bardziej pracować dla miasta i więcej czasu na to poświęcać. Większość do przyjmowania uchwał przez Pana Prezydenta proponowanych można zdobyć inaczej. Wystarczy prowadzić dialog oparty o wzajemny szacunek. Opinia Klubu Radnych .Nowoczesna do tego skandalicznego projektu uchwały może być tylko i wyłącznie negatywna. Będziemy głosowali przeciw i namawiamy do tego serdecznie wszystkich Radnych. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Współczesny Wrocław – Radny Michał Górski – Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Jest mi niezmiernie przykro, że musimy w ogóle debatować w kwestii potencjalnego odebrania mandatu jednemu z członków Wysokiej Rady, zwłaszcza w sytuacji,

w której przepisy prawa, dobre obyczaje oraz zwykła, ludzka przyzwoitość zdają się jasno wskazywać na to, że sprawa jest bezprzedmiotowa. W opinii Komisji Statutowej Rady Miejskiej Wrocławia, z której jasno wynika, że arbitralne pozbawienie mandatu radnego, w sytuacji zastosowania nieuzasadnionej interpretacji przepisów prawa o samorządzie gminnym godzi w proces wyborczy oraz jego integralność, pozbawiając wyborców ich reprezentacji. Narusza przy tym normę o charakterze konstytucyjnym. Jeżeli chodzi o meritum sprawy, Radny Maciej Zieliński był prezesem klubu koszykarskiego raptem siedem dni, nie pobierając z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, nie ponosząc żadnych korzyści, nie podejmując w tym czasie żadnych czynności zarządczych, gdyż, jak już zostało powiedziane, nie został nawet dopuszczony do tego przez poprzedni Zarząd Spółki. Co więcej, poprzedni Zarząd Spółki nie uznał jego wyboru na Prezesa Zarządu. Warto również zaznaczyć, że Śląsk Wrocław Basketball SA nie jest spółką gminną. Miasto Wrocław nie posiada w niej ani jednego udziału, zaś dotacja, która jest przekazywana przez miasto Wrocław, nie jest głównym źródłem utrzymania Klubu i ma służyć promocji miasta poprzez wspieranie sportu zawodowego. Co więcej, Wrocław w ten sposób wspiera bardzo wiele innych klubów sportowych z piłkarskim Śląskiem na czele, tu nie słyszymy jednak żadnych zarzutów. To w połączeniu z faktem, że Maciej Zieliński nie miał faktycznej ani prawnej możliwości sprawowania funkcji zarządczych, powoduje, że uchwała zdaje się być bezprzedmiotowa. Mając powyższe na uwadze, w ocenie opinii przedstawionej Komisji Statutowej Rady Miejskiej Wrocławia arbitralne pozbawienie mandatu radnego narusza konstytucyjną zasadę proporcjonalności z zakresie stosowania art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, o czym moi przedmówcy byli już uprzejmi wspomnieć. W tym miejscu warto sobie zadać pytanie. Czy nie po to wielu z nas obecnych na tej Sali wielokrotnie ramię w ramię w niesprzyjających warunkach protestowaliśmy w obronie poszanowania norm konstytucyjnych, w obronie praw i wolności jednostki, żeby tych norm przestrzegać, a nie po to, żeby prawo naginać dla własnych

korzyści politycznych podyktowanych arytmetyką na Sali Sesyjnej? Cała sprawa wygląda na zwykłą zemstę polityczną i ma charakter polityczny. Ma na celu odegranie się na Radnym, który nie chciał się podporządkować i wybrał swoją drogę. Tak jak zostało już powiedziane, są inne sposoby do budowania konsensusu, do budowania poparcia większości dla projektów w Radzie Miejskiej. Nie budujemy w ten sposób ani szacunku, ani dialogu. Nie działamy na rzecz miasta. Nie rozwiązujemy ważnych problemów mieszkańców. Nie zasypujemy niepotrzebnych podziałów, lecz tylko tworzymy nowe. Rozumiem, że spora część z nas nie czuje się z tą sytuacją komfortowo, że na część z Radnych wywierane są różnego rodzaju naciski. Warto jednak pamiętać, że ponad polityką powinna stać litera prawa, a przede wszystkim zwykła ludzka przyzwoitość. Dlatego też apeluję do Was o niegłosowanie za poparciem wniosku o pozbawienie Macieja Zielińskiego mandatu radnego Rady Miejskiej Wrocławia. Pamiętajmy, co też wielokrotnie było podnoszone w protestach w obronie konstytucji, że dzisiaj ci, którzy sądzą, mogą kiedyś być sądzonymi. Każdy z nas może znaleźć się w podobnej sytuacji. Gdyby do czegoś takiego doszło, mój głos zawsze będzie w obronie konstytucyjnych wartości. Bez względu na to, czy dany radny lub radna będzie członkiem Forum Jacka Sutryka, Klubu Prawa i Sprawiedliwości, Klubu .Nowoczesnej, Współczesnego Wrocławia, czy też może klubu przyjaciół Kubusia Puchatka. Nie idźmy tą drogą. Wierzę, że stać nas na więcej. Dlatego Współczesny Wrocław wyraża opinię negatywną do projektu i będziemy głosować przeciwko jego przyjęciu. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo Radni, Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący! Ja osobiście nie zgadzam się z wieloma decyzjami

politycznymi Radnego Zielińskiego, za to zdaję sobie doskonale sprawę z tego, jak duży wkład ma w promocję naszego miasta i sportu wśród mieszkańców naszego miasta. I zaangażowanie w sport, to jest rzecz, której chyba nie możemy mu odmówić. I on teraz za to zaangażowanie sportowe ma niestety kłopoty, bo chyba nikt nie podejrzewa, że chcąc zostać Prezesem Śląska Wrocław, miał złe zamiary wobec Klubu lub chciał złamać prawo. Ja przypomnę, Szanowni Państwo, że mamy we Wrocławiu raporty NIK-u wskazujące zaniedbania na setki milionów złotych. Nikt za to nie odpowiedział. Czy ktoś z Państwa o tym dyskutował? Mamy tydzień sparaliżowanego MPK, po przyjeździe umiarkowanej zimy, ponad 50 wykolejeń do tej pory w tym roku, podczas gdy włożyliśmy 100 000 000 PLN dodatkowych w torowiska. Czy ktoś za to odpowiedział? No nikt. Mamy, Szanowni Państwo, Prezydenta, który nie chciał udostępnić informacji publicznej na temat premii, które rozdał. Czy za to odpowiedział? Czy ktoś o tym mówił? No nikt, Szanowni Państwo. I tak można wyliczać godzinami, więc głosowanie za odwołaniem Radnego, w mojej opinii, ze względu na jego zaangażowanie w sport, w związku z tą sprawą, co do której zresztą mamy różne opinie, bo tak to wygląda i to trzeba podkreślić, może świadczyć dla mnie tylko o tym, że chodzi o próbę odzyskania większości przez Klub Pana Sutryka, no i niestety o jakąś zemstę polityczną. Osobiście będę głosował za tym, aby Pan Zieliński pozostał radnym, ponieważ jest to dla mnie jedyna uczciwa decyzja w tej sytuacji. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Hanczarek: Dzień dobry wszystkim! Serdecznie wszystkim witam! Witam Pana Przewodniczącego, witam Pana Prezydenta, jeżeli słucha, witam moich Kolegów Radnych! Na wstępie muszę powiedzieć, że nie zgadzam się z tym, co tutaj powiedział Michał Młyńczak, że to nie jest, jakby to powiedzieć, decyzja taka czy to robić, czy nie robić, czy wygaszać mandat, czy nie wygaszać, że my tutaj musimy dokonywać tego parasądu, czy też sądu, nie wiem, czy kapturowego, czy niekapturowego, bo naprawdę nie musimy. I to nie jest tak, że to jest

spowodowane tym, że jesteśmy zobligowani przez prawo wykonywać te czynności. Ja powiem tak. Była kiedyś rozmowa pomiędzy Jezuą Ha-Nocri a rycerzem srebrnej włóczni Piłatem z Pontu. I Piłat z Pontu osądzał Jezuą Ha-Nocri i ze strachu umył ręce. Ze strachu podjął decyzję taką, jaką podjął. Ja to głosowanie traktuję jako głosowanie, samo włożenie tej uchwały tutaj pod nasze obrady... Widzę, że to jest ze strachu. Jezuś Ha-Nocri wtedy powiedział Piłatowi z Pontu, rycerzowi srebrnej włóczni, że strach jest najgorszym grzechem. Strach powoduje to, że ludzie robią rzeczy niegodne. Strach powoduje to, że grzeszymy. Strach powoduje naprawdę bardzo wiele złych rzeczy, w tym łamanie prawa, w tym łamanie norm społecznych. Ja powiem tak. Uważam, że ze strachu. Nie wiem, przed straceniem stanowiska np. Przewodniczącego Rady Miejskiej, czy przed nieuzyskaniem jakiegoś głosowania, czy coś w tym stylu, dobrego wyniku. Naprawdę nie słuchajmy strachu. I Wy, Radni, którzy, naprawdę znam się z Wami wieloma od wielu lat. To nie jest tak, że zawsze mamy te same poglądy, ale strasznie Was proszę o to, żeby nie strach był Waszym doradcą przy podejmowaniu decyzji czy tej uchwały. Nie bójmy się. Rozmawiałem z kilkoma osobami, które będą głosować „za” i usłyszałem, że nie zgadzają się z tym moralnie i to nie jest dobre, ale z jakichś tam powodów, w znacznym stopniu to jest ze strachu przed jakimiś konsekwencjami, bo ktoś coś powiedział. Słuchajcie jeszcze raz. Naprawdę, Jezuś Ha-Nocri miał rację. Strach jest najgorszym doradcą i strach powoduje zło. Nie bójmy się. Jeszcze jeden mądry człowiek powiedział mi kiedyś coś takiego: Jeżeli nie wiesz, jak się zachować — są różne sytuacje w życiu, jesteśmy zaskakiwani czymś — jak nie wiesz, jak się zachować, to zachowaj się porządnie. Zachowaj się zgodnie z normami społecznymi. Zgodnie z naszą kulturą, w której żyjemy — europejską. Naprawdę, nie bójmy się. Wszystkiego dobrego! Dziękuję bardzo.

Radny Dariusz Piwoński: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowne Panie Radne i Panowie Radni! Ja przedstawię szereg argumentów prawnych,

społecznych, politycznych, czy tak naprawdę, ostatecznych moralnych, żeby nie głosować za pozbawieniem mandatu Pana Macieja Zielińskiego, który to kilkanaście lat temu był jednym z głównych zawodników Śląska Wrocław. Sam pamiętam, jak jako kibic chodziłem na te mecze. Jaka była atmosfera na tych meczach. Jakie echo wśród wrocławian było, nie tylko wrocławian, wśród całej Polski, bo wtedy Śląsk Wrocław był koszykarską legendą, a Maciej Zieliński przyłożył się jako jeden z głównych zawodników tego Śląska Wrocław. Cieszę się, że Urząd Miejski, Biuro Rady Miejskiej Wrocławia i Pan Radny Młyńczak napracowali się nad opinią prawną. Naprawdę się odnieśli do opinii adwokata Mateusza Chlebowskiego, który jest co najmniej dobrym, jak nie bardzo dobrym adwokatem. Ja bym proponował tutaj się odnieść do jego argumentów. Rozumiem, że we wszelaki sposób próbujecie obalić te argumenty, sięgając do artykułów, do stwierdzeń, jaki to wpływ miało na to, że Pan Maciej Zieliński był tym Prezesem Śląska Wrocław przez kilka dni. Przecież realnie tak naprawdę nie podjął żadnych istotnych decyzji, a tym bardziej decyzji finansowych. Po drugie, Maciej Zieliński został wybrany z list i to nie z pierwszego miejsca, drugiego miejsca, był posłem Rzeczypospolitej Polskiej i nie prowadząc jakiegóż superkampanii wyborczej, mając jedynekę na liście, będąc liderem jakiejś partii politycznych, tylko miał po prostu społeczny mandat do tego, żeby być tym radnym, żeby być posłem Rzeczypospolitej Polskiej. I ostatni mój apel, tak naprawdę, do wszystkich Radnych. Bądźmy po prostu przyzwoici przy tym głosowaniu. To, co Pan Tomasz Hanczarek powiedział. On akurat odniósł się tutaj do strachu, bądź, nie wiem, może interesów politycznych, nie wiem, ekonomicznych. Naprawdę zagłosujemy jako ludzie. Zagłosujemy jako radni. I miejmy też świadomość tego, że dzisiaj głosujemy nad Maćkiem Zielińskim i każdy z nas może zostać tutaj poddany pod głosowanie. I na czym miałyby polegać, jaki miałyby mieć sens ta kadencja tej Rady Miejskiej? Na tym, że będziemy po prostu głosować, nie wiem, zajmować się różnymi apelami, głosami nad sobą? Wiele apeli, które tutaj Państwo Radni z jednej i drugiej strony zawsze

stosowali o przyzwoitość, demokrację, to tak Maciej Zieliński został demokratycznie wybrany. A w tej chwili to, że Klub Radnych Prezydenta Jacka Sutryka nie ma większości w Radzie Miejskiej to tylko Was skłoniło do tego, żeby po prostu szukać, nie wiem, haków na poszczególnych Radnych i, żeby zabierać im mandaty. Dziękuję bardzo. Jeszcze raz apeluję, naprawdę, zagłosujmy przyzwoicie. Zagłosujmy za człowiekiem, nie głosujmy za jakimiś opiniami prawnymi. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni! Bardzo smutna to chwila, dlatego że obserwujemy od ponad dwóch lat, jak rola Rady Miejskiej po prostu jest marginalizowana. Inaczej tego nazwać nie potrafię. Nie wiem, czy Państwo sobie zdają sprawę, ale ja już niejedną odpowiedź na interpelację otrzymałem taką, że miasto nie ma wiedzy, że mam występować w trybie dostępu do informacji publicznej do spółek miejskich, podczas gdy jeszcze rok temu nie było problemu, aby takie odpowiedzi uzyskiwać. Jak rozumiem chodzi tylko o to, żeby w Biuletynie Informacji Publicznej nie pojawiały się informacje, które uzyskają Radni w ramach sprawowania przez siebie mandatu. Mamy do czynienia też z hejtem stosowanym wobec Radnych. Mamy do czynienia z obśmiewaniem pracy radnych również przez prezesów spółek, bez żadnych konsekwencji. Dzisiaj mamy rzecz najgorszą, która mogła się przydarzyć któremukolwiek czy którejkolwiek z nas, a mianowicie próbę wygaszenia mandatu. Jak rozumiem i jak to czuję, w ramach decyzji politycznej i desperackiej próby uzyskania większości w Klubie Jacka Sutryka. Takie sytuacje, nie do pomyślenia jeszcze w poprzedniej kadencji, dzisiaj mają miejsce. Ja wzywam Państwa do refleksji, do opamiętania się, bo sprawowanie mandatu radnego Rady Miejskiej to jest przywilej, olbrzymi zaszczyt. A my widzimy tutaj po prostu kłótnię i awanturę polityczną. Jestem zdumiony i nie potrafię się w tej chwili odnieść do słów Radnego Tomasza Hanczarka, który powiedział, że radni są, jak rozumiem, zastraszani, po to, żeby podjąć taką a nie inną decyzję, pewnymi konsekwencjami. Nie odniosę się do tego, ale to jest kolejny

przykład instrumentalnego traktowania Rady Miejskiej. Nie tędy droga. To nie jest demokratyczna forma sprawowania władzy. To jest... Nie nazwę tego, przepraszam. Dziękuję bardzo.

Radny Czesław Cyrul: To dla każdego jest taka trudna decyzja, ale chciałbym powiedzieć, że Radny Maciek Zieliński trochę ściągnął problemy na swoją głowę sam jako sportowiec. Wyobraźmy sobie, że jest wybitny sportowiec i on gra dzisiaj w jednej drużynie, a jutro bez słowa wyjaśnienia mówi, ale teraz ja gram już w innej drużynie. Już tutaj nie gram. Ja do dzisiaj nie wiem, dlaczego Maciek Zieliński opuścił ten klub po paru dniach, ale przynajmniej tak honorowo powinien wyjaśnić, np.: słuchajcie, nie podobacie mi się tak, tak i tak, dlatego od Was odszedłem. W związku z tym ja wielokrotnie w swojej działalności społecznej czy politycznej krytykowałem u siebie na Lewicy takie zachowania. Piętnowałem je i ciągle je piętnuję, bo jak powiedział prezes Kaczyński: „Kto raz zdradził, zdradzać będzie zawsze”. Posiłkuję się tutaj klasyką. W związku z tym mnie trochę tak to uraziło jako radnego, że gdzieś tam odszedł. No i potem, jeżeli Radny Zieliński nie miał świadomości albo ktoś go popychał w tę stronę, no przecież był posłem, jest radnym, wie jakie są skutki potem. Powinien się przynajmniej najpierw namyśleć, dlaczego takie działania podjął. W związku z powyższym wydaje mi się, że bronimy jakby On był zupełnie niewinny, natomiast każdy w tym przypadku odpowiada za swój status radnego i powinien przepisy znać. Tyle z tej strony. Dziękuję.

Radna Jolanta Niezgodzka: Szanowni Państwo, po wypowiedzi Radnego Czesława Cyrula chyba już mamy wszystko jasne, że jest to próba przeforsowania uchwały, żeby po prostu zemścić się na Macieju Zielińskim, że opuścił Klub Koalicji Obywatelskiej. Tak się zastanawiam, czy tak powinna wyglądać próba zbudowania większości dla absolutorium poprzez pozbywanie się niewygodnego radnego, licząc, że osoba, które wejdzie w jego miejsce będzie właśnie tym brakującym głosem. Czy Sala Sesyjna

powinna być, tak naprawdę, salą sądową, na której radni pozbawiają wyborców ich reprezentacji? Na tyle, na ile poznałam Macieja Zielińskiego, wiem, że jest to osoba, która gra fair play i tej zasady trzyma się zarówno w sporcie, jak i w polityce. My też powinniśmy w tej sprawie zachować się zgodnie z zasadami fair play i głosować przeciwko. Ja tak na pewno zagłosuję i liczę, że na tej sali jednak dzisiaj wygra rozsądek i uczciwość z nieczystą, polityczną grą. Dziękuję.

Radna Dorota Galant: Szanowni Państwo! Dziękuję Ci też, Jolu, za te słowa, bo również chciałam ten wątek poruszyć. Jestem w dużym szoku, przyznam, bo z jednej strony wypowiedź Radnego Młyńczaka, który twierdzi, że absolutnie nie uderzamy tutaj personalnie, nie uderzamy tutaj w osobę, nie jest to żadna zemsta polityczna, a z drugiej strony człowiek z tego samego Klubu, Czesław Cyrul, który mówi wprost: tak, jest to zemsta polityczna. Nie tego spodziewałabym się po debacie w Radzie Miasta. Jest to absolutny, według mnie, dzisiaj, zamach na demokrację w Radzie Miasta we Wrocławiu. Dziękuję.

Radna Agnieszka Kędzierska: Dzień dobry, Szanowni Państwo! Faktycznie, jak widać, słowa Radnego Cyrula wzbudziły konkretną reakcję. Bo tak naprawdę, uzasadnienie uchwały, które przedstawił Radny Młyńczak i to co mówił Pan Przewodniczący w uzasadnieniu do uchwały, to umówmy się, mocno mija się z przekazem, który przedstawił nam przedstawiciel Klubu, który właściwie, mam wrażenie, powinien sprawy swoich problemów z tym, dlaczego Maciej Zieliński zmienia kluby, czy sportowe czy kluby polityczne załatwiać chyba w gronie prywatnym, w gronie Klubu. Ja mam wrażenie, że odpowiedź jest prosta, dlaczego Maciej Zieliński zmienił barwy klubu. Być może nie mógł głosować tak, jak uważał za stosowne, z Klubem, w którym przebywał? Być może nie był w tym Klubie szanowany? I być może dlatego właśnie zmienił barwy Klubu? Natomiast, odpowiadając od razu ad vocem Radnemu Cyrulowi, który z pewnością się już zgłosił, że nie powiedział właśnie, że czynność, którą Państwo wykonujecie w tej

chwili, to jest zemsta polityczna. Panie Radny, dokładnie to Pan powiedział. Dokładnie to Pan powiedział. Dziękuję serdecznie.

Radny Czesław Cyrul: Ja bardzo proszę, aby właśnie nie wkładać mi w usta spraw, których nie powiedziałem. Ja jestem już trochę za starym człowiekiem, za długo w tym siedzę, żeby mi wmawiać, że ja coś powiedziałem. Wbrew pozorom mam jeszcze dobrą pamięć i zapytuję się tylko. Zadałem pytanie, czy Radny Zieliński, odchodząc bez słowa z Klubu zachował się fair? W mojej ocenie nie zachował się fair. I to nie był problem, że my sobie w Klubie pogadamy, ale to był problem całej Rady i Jego wyborców. Przecież On z jakichś list tam wystartował. Nie z nijakiej, z anonimowej, że Go wyborcy wybrali, bo On był jako Zieliński. Być może jako Zieliński też by miał szansę. Bardzo możliwe, tylko nie w tej ordynacji wyborczej. W związku z powyższym, ja się nie wypowiadam, że on jest winny i trzeba się na Nim zemścić. Być może w Waszych głowach to tak funkcjonuje. O zemście?! Ja jestem wychowany w trochę innym duchu i ja o zemście nie myślę. W związku z tym wypraszam sobie takie wkładanie słów w moje usta. Dziękuję.

Radny Michał Górski: Panie Przewodniczący, odnosząc się do tych głosów, które padły w dyskusji, przewija się jeden wspólny mianownik. Mianowicie, jeżeli nie wiemy, jak należy się zachować, zachowajmy się przyzwoicie. Jeżeli chodzi o krótkie ad vocem do Pana Radnego Cyrula, to przecież Pan Radny powiedział o słowach Jarosława Kaczyńskiego, że jak ktoś raz zdradza, to zdradzać dalej będzie, więc wydaje mi się, że w ogóle niepotrzebne są te emocje. Skupmy się tylko i wyłącznie na meritum sprawy. A meritum jest takie, że, w naszej ocenie, wniosek jest bezprzedmiotowy, że stanowi niepotrzebne odgrywanie się polityczne na osobie Macieja Zielińskiego, że ingeruje w normy konstytucyjne i wypacza demokratyczny wynik wyborów. A odnosząc się do argumentu, że Pan Radny Maciej Zieliński nie dostałby się pewnie do Rady, w związku z ordynacją, gdyby startował z własnego komitetu — nie przypominam

sobie, żeby w wyborach brał udział Komitet Forum Jacka Sutryka. Brał udział Komitet Koalicji Obywatelskiej. Tak że warto jest też używać argumentów, które samemu nie pogrążają osoby, która ich używa. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Kędzierska: Panie Przewodniczący, tym razem nie jest to ad vocem do słów Radnego Cyrula, bo to już było. Tym razem chciałabym zapytać i jednocześnie zgłosić uwagę do tego, w jaki sposób prowadzi Pan posiedzenie sesji, bo o ile pamięć mnie nie myli i o ile dobrze interpretują przepisy obowiązujące na sesji, chyba że Państwo macie inną interpretację, to Pan Radny Cyrul nie wypowiada się merytorycznie w kwestii treści uchwały, tylko wylewa swoje żale odnośnie do opuszczenia Klubu przez Macieja Zielińskiego. Uważam, że Pan taką wypowiedź powinien przerwać, ponieważ ona nie dotyczy przedmiotu uchwały, którą procedujemy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Wielokrotnie dzisiaj zdarza się, że rozmawiamy nie o uchwale, tylko o różnych innych rzeczach w kilku zdaniach, jeżeli to nie przekracza czasu i jakiś wielkich norm, no to musiałbym tak naprawdę przerywać dzisiaj większość radnych.

Radna Dorota Galant: Ja chciałam jeszcze zabrać głos do wypowiedzi Radnego Cyrula. Uważam, że było to absolutnie nie na miejscu, zaprzeczanie sobie samemu, jeżeli pół minuty wcześniej wypowiada Pan zupełnie inne słowa. Ja może jestem trochę jakby młodsza, też mam dobrą pamięć. I naprawdę, bycie samorządowcem też do czegoś zobowiązuje. I bardzo proszę tutaj nie zakrzywiać jakoś rzeczywistości. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Hanczarek: Szanowni Państwo, faktycznie ta dyskusja jest tak zahaczająca o różne rzeczy. Natomiast faktycznie też uważam, że wszystko tutaj dotyczy jednak sprawy, tytułu uchwały itd. Moje ad vocem jest wprost ad vocem Radnego Cyrula, który się zdenerwował.

Ja uważam, że niepotrzebnie. Nie ma co się denerwować. Pan nie wie, dlaczego Radny Zieliński zmienił Klub. Ja nie wiem, dlaczego Pan zmienił Klub. Czy to oznaczałoby to, że ja będę się zastanawiał, gdzie Pan teraz pracuje? W której spółce miejskiej? I tak samo poproszę jakiegoś przechodnia, żeby, poprosił Pana Przewodniczącego o podobną uchwałę? Wydaje mi się, że to po prostu nie o to chodzi. Zupełnie nie o to chodzi. Nie wolno po prostu łamać norm społecznych. Nie wolno ze strachu robić zła. I nad tym, bardzo proszę, żebyście się zastanowili. Również Pan Czesław Cyrul, niezależnie od wieku, jaki ma. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Motyka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Ja bym chciał się tak króciutko odnieść do ataku na mojego Kolegę klubowego, Pana Czesława Cyrula. Pan Czesław chciał wyrazić swoje zdanie na temat tego, dlaczego Maciek zdecydował się opuścić nasz Klub. I nikt tutaj nie ma mu tego za złe, że opuścił nasz Klub, tylko dlatego, w jaki sposób to zrobił. Domniemując późniejsze wydarzenia, które miały miejsce, czyli to, że został Prezesem Śląska Wrocław SA, można przypuszczać, że to było powodem, że dostał jakąś propozycję, lepszą niż nasza i dlatego zmienił barwy klubowe. Ja nie chcę tutaj wchodzić w dyskusję na temat zamachu na demokrację, ponieważ demokracja polega na dyskusji i dialogu, na sprzeczności poglądów i każdy ma swoje zdanie na ten temat. Popieram w pełni głos Pana Michała Młyńczaka dotyczącego tego, że jest to sprawa Rady, ponieważ jest to sprawa, która w moim odczuciu, powinna być dyskutowana na przyszłość. Bez względu na to jak zakończy się głosowanie, to w moim odczuciu, Przewodniczący Komisji Sportu i Rekreacji nie powinienem być prezesem spółki akcyjnej, która jest współfinansowana przez pieniądze z mienia komunalnego, tutaj w przypadku Wrocławia. Kolejna sprawa to to, że tak naprawdę cała sytuacja była spowodowana przez Maćka Zielińskiego, którego notabene bardzo lubię i szanuję. To On został prezesem spółki akcyjnej, a nie myśmy Go tym prezesem zrobili. Więc trzeba też o tym powiedzieć. Bo ktoś, kogo marzeniem było zostanie Prezesem Śląska Wrocław, nagle z tej prezesury rezygnuje,

bo ważniejszy jest mandat. OK, ja to rozumiem. Natomiast, w moim odczuciu, tak to było. Do tego uważam, że to co powiedział Czesiu Cyrul, ja się z tym zgadzam. Uważam, że nikt tutaj nie urządza na Maćku żadnej zemsty. Z głosowaniem, podejrzewam, że większość Radnych będzie za niewygaszaniem mandatu, ale mimo wszystko, my jako, przynajmniej moja osoba, uważam, że powinniśmy nie zgadzać się na tego typu praktyki w przyszłości, bo one są niedobre. Mówię o praktykach łączenia mandatu radnego i bycia prezesem spółki akcyjnej powiązanej z finansami miasta. Dziękuję.

Radny Dariusz Piwoński: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni! Ja dziękuję bardzo za zabranie głosu przez Pana Radnego Tomasza Motykę. I w takim razie chciałem się zapytać, w jaki sposób On i nasi Koledzy z Klubu Prawa i Sprawiedliwości pożegnali się z tym Klubem? [red. – z Klubu Radnych PiS odeszli: Mirosław Lach, Jerzy Józef Skoczylas, Michał Piechel] Czy przyszli, podziękowali? W jakiej formie to zrobili? Bo tak Pan Tomasz Motyka krytykuje formę Macieja Zielińskiego. A druga rzecz, chciałem się w takim razie dopytać. Nie zrobiliście go prezesem Śląska Wrocław. To rozumiem, że Wy w tym Klubie Radnych Jacka Sutryka robicie kogoś prezesem, nie wiem, obsadzacie członków rad nadzorczych, robicie kogoś dyrektorami? Druga rzecz. Dostał lepszą propozycję niż naszą. To rozumiem, że co? Tam trwa jakiś handel w tej chwili w tym Klubie Radnych Prezydenta Sutryka? Jeśli trwa handel, to może powiedzmy, co każdy z tych radnych w tym handlu uzyskuje, że popiera politykę Prezydenta Jacka Sutryka. Dziękuję bardzo.

[red. – W tym miejscu w związku z kłopotami technicznymi Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz ogłosił krótką przerwę]

Radny Andrzej Puzio: Szanowni Państwo, przysłuchuję się dyskutantom i postanowiłem zabrać głos, bo od początku ani razu nie usłyszałem z ust dyskutantów i zarazem odpowiedzi na pytanie, czy Radny Zieliński

naruszył prawo, czy złamał prawo, czy nie naruszył prawa. I to jest clou sprawy. Według mnie naruszył. I po drugie. Jak my zachowalibyśmy się jako kibice, gdyby Pan Zieliński na dzień przed meczem o mistrzostwo Polski opuścił drużynę? Odpowiedzmy sobie sami. Dziękuję.

Radny Michał Kurczewski: Panie Przewodniczący, Drodzy Koledzy, Koleżanki z Rady Miasta! Ja bardzo krótko, mam nadzieję, że już podsumowując powiem dwa zdania. Odkąd dowiedziałem się o tym głosowaniu, moje stanowisko było dość jasne i oczywiste. Mam nadzieję, że większość z Państwa jednak tę busolę moralną posiada. Głosowanie tutaj jest dość oczywiste. Przepisy są skonstruowane po to, żeby tępić patologie. W tym wypadku nie mamy do czynienia z żadną patologią. Wykorzystania mienia gminy Wrocław nie było, nie miało to miejsca. Tak że apeluję o rozsądek i też, żeby odwołać się do tego naszego wewnętrznego głosu. I nie tworzyć pewnego rodzaju niebezpiecznych precedensów, bo raz wykorzystany sposób w tej Radzie Miasta, może być później wykorzystany w innym kierunku i w równie wątpliwy sposób, bo tutaj naprawdę nie mam poczucia, że Pan Radny Zieliński mandat swój stracić powinien. I o to apeluję. Dziękuję bardzo.

Radny Mirosław Lach: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Prezydencie! Ja tak króciutko chciałem się odnieść do wypowiedzi Pana Piwońskiego, jeżeli chodzi o odejście nasze z Klubu Prawa i Sprawiedliwości. My z Klubu Prawa i Sprawiedliwości zostaliśmy wyrzuceni, z tego tytułu, że nie podporządkowaliśmy się tutaj dyscyplinie głosowania w sprawie budżetu. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Motyka: Ja bym chciał też uporządkować tę wypowiedź Pana Dariusza Piwońskiego. Ja nie chcę wracać do tego co było, ponieważ ja nie dostałem żadnej propozycji, odchodząc z Prawa i Sprawiedliwości. Zostałem wolnym radnym. Potem się pojawiła propozycja, więc nie miałem żadnych zamiarów, odchodząc. Po prostu, nie było mi po drodze z Prawem

i Sprawiedliwością. Bardzo szybko zrozumiałem, że to nie jest miejsce dla mnie. To była moja decyzja, którą podjąłem. Przyniosła mi rozwój i z tego się bardzo cieszę. Oczywiście będę to mówił, bo to jest prawda. Dostałem się do Rady Miejskiej z list Prawa i Sprawiedliwości. To jest kolejny fakt. Natomiast nie wiem, dlaczego w tej dyskusji został ten motyw poruszony, ponieważ te dwie sytuacje, czy sytuacja Radnych [red. – wyrzuconych z PiS-u] nie mają nic wspólnego z tym, o czym my teraz rozmawiamy. Dziękuję.

Radny Dariusz Piwoński: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący! W kwestii dopytania, bo Pan Radny Tomasz Motyka powiedział, że nie dostał żadnej propozycji. Dostał ją dopiero później, więc w takim razie publicznie pytam, jaką później publicznie dostał propozycję za opuszczenie Klubu Prawa i Sprawiedliwości?

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Przepraszam bardzo, ale to już naprawdę wychodzi całkowicie poza zakres debaty w tym punkcie. Mam prośbę, żebyśmy już trzymali się merytoryki. Proszę w kilku zdaniach, dosłownie trzech, czterech, odpowiedzieć.

Radny Tomasz Motyka: Ja to powiedziałem wprost. Ja odchodząc z Klubu Prawo i Sprawiedliwość, nie miałem żadnej propozycji. Otrzymałem ją po opuszczeniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Dostałem propozycję wstąpienia do Klubu Sojusz dla Wrocławia miesiąc po opuszczeniu. Nie miało to nic wspólnego. I zdecydowałem się przyjąć tę propozycję. Więc tak powiedziałem i proszę sprawdzić sobie protokół, jeżeli Pan źle usłyszał. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Pozwolę sobie jako wnioskodawca podsumować debatę, powiedzieć parę słów. [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] debatę, w której mieszamy sprawy sportowe, osobiste, czy moralności ze sprawami

prawnymi. Rada Miejska Wrocławia zajmuje się tą sprawą z kilku powodów. Po pierwsze. Zajmuje się z powodu tego, że Radny Maciej Zieliński został Prezesem Klubu, a potem zrezygnował. Nie ukrywa, że zrezygnował ze względu na kolizję. Mówił to nawet dzisiaj. Więc sam stwierdził, że kolizja nastąpiła. Stąd potrzebny był taki projekt uchwały, który tę sprawę zakończy. Odbyla się debata i odbędzie się głosowanie. Przypomnę, że gdyby był wynik niekorzystny dla Pana Radnego i tak jest możliwość odwołania się do sądu, który ma większe pole do działania, jeżeli chodzi o dochodzenie dodatkowych informacji. My posługiwaliśmy się w sporządzeniu projektu tej uchwały taką wiedzą, jaką mogliśmy osiągnąć. Następnie Rada Miejska Wrocławia podjęła decyzję zajmowania się tą uchwałą, bo przecież w dzisiejszym dniu został przyjęty porządek obrad sesji, w której ta uchwała jest i nad którą będziemy właśnie po debacie za chwilę głosować. Kolejna sprawa. Przewijają się po raz kolejny głosy mówiące o tym, że któryś z Radnych, mówi, że na Radnych wywiera się naciski dyscyplinujące. Mówi się strachu i o wszystkich innych tego typu rzeczach. Jest to dla mnie zaskakujące i takie trochę nieuczciwe, może trochę za mało powiedziane wobec Radnych dlatego, że jeżeli ktoś ma taką wiedzę, to powinien ją upublicznić. Powiedzieć, o którego Radnego chodzi, o jakie chodzi naciski, dlatego że to jest bardzo poważna sprawa nadająca się chyba już do organów ścigania, bo to jest wywieranie wpływu na Radnych. Ja nie mam informacji, aby na Radnych z Klubu PiS na przykład w jakikolwiek sposób, przy tym, czy przy innym głosowaniu wywierane były naciski, takie pozaprawne. Bo rozumiem, że dyskusje na posiedzeniach Klubów, nawet przyjęcie wspólnego stanowiska to jest inna sprawa, ale jakieś naciski pozaprawne? Tak że prosiłbym na przyszłość w takich debatach nie rzucać takich słów, bo to jest całkowicie niepotrzebne. Jesteśmy dorosłymi ludźmi. To głosowanie jest głosowaniem jawnym. Każdy z nas odda głos i bierze za ten głos odpowiedzialność, zresztą za to, co teraz mówił na sesji, również. Nawet dobrze, że ta debata się odbyła. Ona jest debatą oczyszczającą. Mam nadzieję, że głosowanie

również. Chciałbym przed przystąpieniem do głosowania wskazać na brzmienie art. 25a ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, zgodnie z którym radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego. Bogate orzecznictwo w tym zakresie wskazuje, że przepis ten posługuje się kategorią stwierdzenia w rozumieniu prawa. Co to oznacza? Chciałbym już od razu uprzedzić ewentualne komentarze. Pan Radny Zieliński otrzymał opinię prawną, z której wynika, że nie powinien brać udziału w głosowaniu. Od razu informuję, że ani Przewodniczący, ani Prezydium, nikt nie ma prawa go tego głosu pozbawić. Ale uważam, że jest obowiązkiem Go o tym poinformować. Został poinformowany. Tę decyzję podejmie, rozumiem, świadomie i w sposób taki, który nie jest spowodowany żadnymi naciskami. Zrozumiem, jaka jest sytuacja i tę decyzję podejmie, tak jak swoje wcześniejsze, wszystkie inne decyzje tego typu. Szanowni Państwo! Wyczerpaliśmy część dyskusji nad projektami uchwał. Przystępujemy do głosowania korespondencyjnego nad przyjęciem projektów uchwał omówionych w punktach porządku obrad od 1 do 24. Zarządzam głosowanie do godz. 15.10 i przerwę do godz. 15.20. Dziękuję bardzo.

Wznawiam po przerwie posiedzenie Rady. Informuję, że głosowanie się zakończyło. W wyniku głosowania uchwały od 1 do 23 zostały podjęte przez Radę. Jeżeli chodzi o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nadania skwerowi przy ul. Kleczkowskiej, petycja została rozpatrzona negatywnie przez Radę. Jeżeli chodzi o projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego Macieja Zielińskiego, głosowało 36 Radnych, 18 było za wygaszeniem mandatu, 18 przeciwko tej uchwale. W związku z tym, że padł remis, uchwała nie została przez Radę podjęta. Wyniki głosowania zostaną przekazane Radnym drogą elektroniczną, jak również zostaną ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznej.

V. Przyjęcie protokołu sesji XXXV/21.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji, w związku z tym protokół nr XXXV/21 uważam za przyjęty.

VI. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Zgromadzeni! Ja tutaj chciałem się tak króciutko odnieść do kwestii tej petycji, którą, całe szczęście, Rada odrzuciła, z taką prośbą do naszych Kolegów Radnych, żeby pewnych granic na tej sali nie przekraczać, żeby pewnym faktom po prostu nie zaprzeczać. Dbajmy też o reputację naszej Rady, bo tak śmiało porównania i w jakikolwiek sposób nawiązywanie jakichkolwiek kontekstów między osobą, której dotyczyła dzisiejsza petycja, a Romanem Dmowskim wydaje się, że to jest ... Nie chcę tutaj iść dalej, żeby tutaj moi Koledzy, którzy tutaj się w tym temacie wypowiadali, żeby się poczuli urażeni. Ale, Szanowni Panowie, znajcie miarę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław

Charłampowicz: Nie widzę więcej zgłoszeń. W takim razie zamykam XXXVI sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący

Rady Miejskiej Wrocławia

Jarosław Charłampowicz

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska